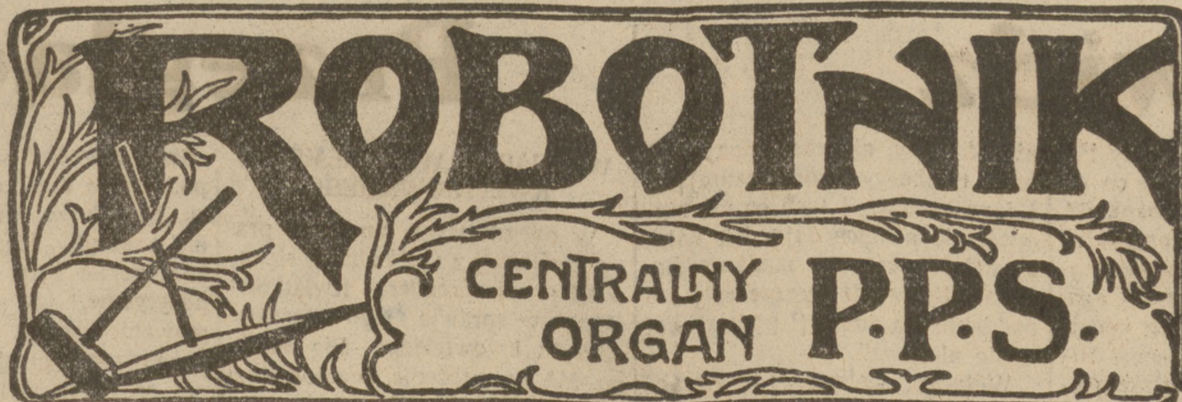
Nr. 124 (7393) P — WARSZAWA, CZWARTEK 5 MAJA 1938 r. — ROK XL

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 15
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy




PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 344-17
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-90
KASA I BUCHALTERIA 220-13
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

# Od czasów wojny

## przemysł wojenny nie pracował w tak gorączkowym tempie

Przemysł amerykański jest obecnie zawalony zamówieniami zagranicznymi na sprzęt wojskowy lądowy i morski. Podobnie wielkich zamówień nie było od czasu wojny światowej. Zarówno wojna domowa w Hiszpanii, zatarg chińsko-japoński, jak i wyścig zbrojeniowy innych państw sprawiły, że amerykański przemysł wojenny zaledwie nadążyć może tym zamówieniom. W tych dniach przybyła do Ameryki komisja angielska, która zakupić pragnie znaczną liczbę samolotów, szczególnie ciężkich bombowców typu Boeing. Francja, Sowiety, Turcja i republiki południowo - amerykańskie również czynne są na rynku amerykańskim. Turcja świeżo mianowała swego przedstawiciela w Nowym Jorku, który zakupywać ma zarówno armaty i samoloty, jak i łodzie podwodne, oraz maszyny wymagane przy wykonaniu wielkiego projektu elektryfikacyjnego w Turcji. Sowiety zwróciły się do firmy Gibbs and Cox o sporządzenie planów dwóch pancerników, z których każdy ma mieć wyporność 34.000 ton oraz działa 16-o calowego.

Wartość zamówień na samoloty dla armii i floty stanów Zjedn. oraz dla państw zagranicznych sięga, według obliczeń prasy 340 milionów dolarów. W przemyśle samolotowym pracuje obecnie przeszło 106.000 ludzi. Wyszkolony robotnik zarabia w tych fabrykach 70,5 centów za godzinę pracy.

***

Louis Johnson, zastępca sekretarza ameryk. ministerium wojny, przedstawił na zgromadzeniu narodowego stowarzyszenia fabrykantów narzędzi i maszyn plan departamentu wojny wyzyskania w wypadku konfliktu wojennego 10 tysięcy prywatnych zakładów metalurgicznych dla produkcji materiału wojennego. Johnson zapowiedział, że departament wojny w niedługim czasie przekaże fabrykom zamówienia tytułem próby, które będą miały wykazać koszty i jakość produkcji. Wszyscy członkowie narodowego stowarzyszenia fabrykantów narzędzi i maszyn zgłosili gotowość współpracy w tym zakresie z Rządem.

## Ugodowa deklaracja Rządu japońskiego wobec ZSSR

# Japonia ma widocznie dosyć

## jednej wojny i odkłada na dalsze terminy rozgrywkę z Sowietami

Rzecznik japońskiego M. S. Z. ogłosił nowe oświadczenie w sprawie stosunków z Sowietami po wczorajszej deklaracji, zawiadamiającej o energicznym proteście Rządu japońskiego przeciwko dostarczaniu przez Sowiety samolotów wojskowych Chinom.

Rząd sowiecki — brzmi oświadczenie — nie chce odpowiedzieć przychylnie na dobrą wolę, okazaną przez Rząd japoński w dziele załatwienia wszystkich spornych spraw, istniejących między obu państwami. Rząd sowiecki jednostronnie zażądał zamknięcia konsulatów japońskich w Chabarowsku i Błagowieszczeńsku, mimo, że rokowania z Japonią w tej sprawie są jeszcze w toku. Rząd japoński dał dowód chęci poprawy stosunków z Sowietami, wypuszczając na wolność parowce sowieckie, zatrzymane przez władze japońskie za naruszenie obszaru wód terytorialnych. Zamiast odpowiedzieć aktem przyjaznym na ten gest dobrej woli ze strony Rządu japońskiego, Rząd sowiecki nie chce wypuścić na wolność kilku obywateli japońskich, których zresztą władze sowieckie w swym czasie obiecały zwolnić.

Podczas rokowań ministra spraw zagranicznych Hiroty z ambasadorem sowieckim Sławuckim Rząd sowiecki 4-go kwietnia zaproponował Rządowi japońskiemu: 1) oddanie samolotu sowieckiego, który lądował przymusowo w Mandżurii, 2) oddanie sowieckiej motorówki, zatrzymanej w południowym Sachalinie, 3) zwolnienie sowieckiego parowca „Kuzniecostroj", zatrzymanego w porcie japońskim, 4) zwolnienie załogi czterech sowieckich motorówek, 5) zapłacenie ostatniej raty należności za kolej północno - mandżurską, lub też nakłonienie Rządu mandżurskiego do zapłaty.

W zamian za spełnienie tych życzeń Rząd sowiecki: 1) zwolni 8 obywateli japońskich, zatrzymanych przez władze sowieckie, 2) zwolni 3 koreańskie statki rybackie, aresztowane przez władze sowieckie, 3) unieważni skasowanie koncesji węglowej w północnym Sachalinie, należącej do firmy „Sakai", 4) zobowiąże się do przychylnego rozpatrzenia spraw, związanych z japońskimi koncesjami węglowymi i naftowymi w północnym Sachalinie, 5) podejmie wymianę paczek pocztowych z Japonią, 6) wycofa żądanie zamknięcia japońskiego konsulatu w Oha. Jednakże Japonia zamknie konsulaty w Błagowieszczeńsku i Chabarowsku, a Rząd sowiecki zamknie dwa konsulaty w Japonii.

Niektóre z propozycyj sowieckich — brzmi oświadczenie — są możliwe do przyjęcia przez Japonię. Sprawa zapłaty raty za kolej mandżurską jest jednakże zagadnieniem Mandżurii i Sowietów, tym bardziej, że Rząd mandżurski wstrzymał zapłatę ostatniej raty, uzależniając ją od wypełnienie zobowiązań sowieckich wobec Mandżurii. Rząd japoński stwierdza, iż władze sowieckie aresztowały nie tylko 8 obywateli japońskich. 22 Japończyków znajduje się w więzieniu sowieckim, muszą oni być zwolnieni. Zagadnienie likwidacji konsulatów japońskich musi być przedmiotem rokowań, a nie decyzji jednostronnej. 25 kwietnia Rząd sowiecki wyraził gotowość załatwienia spornych spraw, zgodnie ze swymi propozycjami z dnia 4 kwietnia. W odpowiedzi na to Rząd japoński wyłożył swe stanowisko i zaproponował powołanie mieszanej komisji japońsko - sowieckiej w Moskwie, która ma omówić wszystkie zagadnienia, związane z koncesjami japońskimi w północnym Sachalinie i sprawę zawarcia konwencji rybackiej.

## Sytuacja na froncie hiszpańskim

# Kontrofensywa gen. Miaji

## Walki z dywizjami faszystowskiemi gen. Aranda

Wedle komunikatu min. obrony Hiszpanii faszyści sforsowali wczoraj o świcie rzekę Segre na południe od m. Lerida, lecz zostali odparci z powrotem za rzekę. Na odcinku Aliaga walka trwa. Natarcie wojsk gen. Franco rozwija się w kierunku El Pobo.

Na froncie madryckim mina rządowa wysadziła w powietrze instytut badania raka w dzielnicy uniwersyteckiej, znajdujący się w rękach faszystów.

Główna kwatera gen. Franco komunikuje że na odcinku Alfambra faszyści zajęli szereg nowych stanowisk o doniosłym znaczeniu wojskowym. Przeciwuderzenia wojsk rządowych na El Pobo zostały odparte.

***

W artykule pod tytułem „Kontrofenzywa generala Miaja", komentuje „Frankfurter Zeitung" ostatnie działania na froncie wschodnim.

„Od 15 dni znajduje się generał Miaja na czele Hiszpanii południowej nie zajętej przez wojska gen. Franco. Przeciwko tej części Hiszpanii prowadzona jest nowa ofenzywa armii faszystowskiej. Sposób którym generał Miaja odpowiada na działania armii generała Franco jest godny temperamentu i przeszłości wojskowej tego generała — który jest najzdolniejszym i najbardziej czynnym z pośród republikańskich generałów. Generał Miaja nie zadawalnia się jedynie oczekiwaniem w okopach nieprzyjacielskiego ataku i przygotowaniem obrony. Skoncentrował on swe wojska na najważniejszych odcinkach i rzuca je podczas błyskotliwej ofenzywy na faszystowskie wojska. Postawa jego najlepiej ilustruje znane wojskowe powiedzenie i prawdę, że nikt wojny nie wygrał — broniąc się jedynie.

„Z drugiej strony, pisze korespondent „Frankfurter Zeitung", generał Aranda daje swym wojskom wypocząć i zbiera potrzebne materiały wojenne. Lecz generał Miaja nie czekając na dalszą ofensywę od strony Teruel, korzysta z okazji i niezwykle gwałtownymi natarciami na wojsko generała Aranda stara się jeśli nie przełamać, to przynajmniej osłabić swego przeciwnika.

Wojska generała Miaja, używają nowej metody, która polega na wysyłaniu najpierw oddziały, które dziesiątkują przy pomocy karabinów maszynowych i ręcznych granatów nieprzyjaciela w okopach. Ataki te są podtrzymywane przez ciężką artylerię i dywizje czołgów.

# Dr. Hyde

## Prezydentem Irlandii

Prezydentem Irlandii (Eire) został jednogłośnie obrany dr. Hyde.

# Statek tonie

Radiostacja portowa w Marsylii przejęła depeszę statku włoskiego „Quirinale", który tonie, znajdując się pod 38 st. 38 min. szerokości północnej i 20 st. 34 min. długości wschodniej. „Quirinale" pochodzi z Triestu. Jego pojemność wynosi 3779 ton.

## Porozumienie faszystów z Watykanem?

# Watykan uznał

## Rząd faszystowski gen. Franco

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów gen. Franco — min. spraw zagranicznych gen. Jordana zawiadomił oficjalnie, że Stolica Apostolska przemianowała swoje przedstawicielstwo dyplomatyczne w Hiszpanii na nuncjaturę, co jest równoznaczne z uznaniem de jure Rządu gen. Franco. (PAT.).

# Wzamian gen. Franco

## zwraca majątki jezuitom

Rada ministrów gen. Franco uchwaliła dekret, znoszący dekret z 23 stycznia 1932 roku, którym zostało rozwiązane zgromadzenie jezuitów, a majątek jego skonfiskowany. W ten sposób działalność zgromadzenia została wznowiona w części Hiszpanii, znajdującej się pod zarządem gen. Franco. (PAT)

# Pół miliona żołnierzy

## skoncentrowano na froncie Lunghajskim

Jak donoszą chińskie komunikaty, sytuacja w południowym Szantungu staje się bardzo naprężona, a to wskutek szybkiej koncentracji na froncie wielkich mas wojsk japońskich. W ostatnich dniach do m. Tsinan przybyły oddziały japońskie z Szanghaju i z Szansi w liczbie przeszło 50 tys. żołnierzy i 100 dział polowych. W Tsinaniu zostawiono tylko 5 tys. żołnierzy, reszta rzucona została na front, głównie na odcinku Ichow, Yihsien, Hanczuang.

W rezultacie na tym stosunkowo niewielkim odcinku frontu, zwanym Lunghajskim, działają z obu stron wielkie grupy wojskowe, — przewyższające pół miliona żołnierzy. Ostatnie walki nie przyniosły rozstrzygnięcia: komunikat chiński twierdzi, że wszytkie główne pozycje zostały utrzymane.

Partyzanci chińscy dokonali napadu na m. Taitsan, położone na zachód od Szanghaju.

Z Hankou donoszą, że po całonocnej bitwie, według informacyj ze źródeł chinskich, wojska chińskie posunęły się naprzód o 8 km. na północny wschód od Taiezuang i przerwały linie wojsk japońskich pomiędzy Lingyi i Tauczeng.

# Hitler we Włoszech

## 700 policjantów niemieckich. — 4 miliony funtów

„Daily Telegraph" donosi, że przed Hitlerem wyjechało do Włoch 700 „tajniaków", celem zapewnienia bezpieczeństwa „führerowi". Oprócz tego wysłano do Rzymu dwie kompanie sztafetowców.

Hitlerowi towarzyszy szef policji Himmler i 12 najlepszych strzelców. W świcie Hitlera znajduje się też jego kucharz, Seph Kannenberg, służący u niego od roku 1923. Kannenberg nie tylko gotuje, ale też kosztuje wszystkie potrawy swego pana, czyli i do niego Hitler ma dość ograniczone zaufanie.

„Daily Harld" podaje, że koszta przyjęcia Hitlera wynoszą 4 miliony funtów (ok. 100 milionów złotych).

W wielkiej paradzie wojskowej weźmie udział 400 armat i 400 tanków.

Na morzu pokażą Hitlerowi 200 okrętów wojennych i 90 łodzi podwodnych.

Dziennik angielski przypomina, że podczas koronacji króla angielskiego było tylko 158 okrętów.

Na szczycie Wezuwiusza będzie płonął napis „Heil Hitler".

# Płonąca Palestyna

W całej Palestynie zaznaczyła się ponowna fala terrorystycznych zamachów na osiedla, autobusy i linie kolejowe. W licznych miejscowościach uległy przerwaniu połączenia telefoniczne. Wzrost ten działalności sabotażowej przypisywany jest ogólnie przybyciu komisji podziału Palestyny, która pod silną eskortą wojskową objeżdża kraj. Oddziały wojskowe, towrzyszące komisji, zopatrzone są w samochody i pancerne i liczne karabiny maszynowe.

Arabscy terroryści uprowadzili wczoraj sześciu Arabów — mieszkańców dwóch wsi okręgu Nablus którym zarzucano zdradę narodową. Los ich jest nieznany. Z niektórych wsi donoszą o napadach terrorystów, którzy rekwirują konie, żywność i pieniądze. Terroryści ci wystawiają pokwitowanie, stwierdzające, że zarekwirowane przedmioty zostaną użyte na cele walki narodowej.

***

Przybycie komisji podziału Paletyny wywołało w Egipcie falę manifestacji na rzecz Arabów. W ciągu ostatnich 3-ch dni zorganizowali studenci w Kairze i Aleksndrii szereg demonstracyjnych pochodów, w czasie których wznosili okrzyki wrogie dla polityki sjonistycznej i Żydów. Delegacja studentów zjawiła się w ambasadzie brytyjskiej, gdzie złożyła protest przeciwko podziałowi Palestyny. Równocześnie odbyło się zebranie członków wysokiego komitetu arabskiego, które zakończyło się powzięciem rezolucji, stwierdzającej konieczność solidarności Egiptu i świata muzułmańskiego z palestyńskimi Arabami i czyniącej W. Brytanię odpowiedzialną za ostatnie zamieszki. Prasa wafdystowska wykorzystała tę okazję do zaatakowania Rządu egipskiego.

**Tajna naczelna rada narodowa Arabów ogłosiła nakaz bezwzględnego bojkotowania przez Arabów nowej komisji angielskiej dla spraw Palestyny.**

# Jaką będziemy mieli

## dziś pogodę?

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z większymi rozpogodzeniami. Gdzie indziej przelotne opady. Zwłaszcza w górach. Po chłodnej nocy temperatura w ciągu dnia do 15 st. na zachodzie Polski.

# Jasnowidz

Korespondent paryski „Gazety Polskiej" zakomunikował ostatnio swemu pismu, że jednym z tematów obrad brytyjsko-francuskich było „prawne uregulowanie stosunków francusko-angielskich wobec nowego(?) rządu w Hiszpanii"...

„Nowy Rząd w Hiszpanii" — to brzmi dość zagadkowo, boć przecie „stary" Rząd prof. Negrina nie ustąpił, ani nie myśli ustępować... Widocznie paryski korespondent „Gazety Polskiej" jest... jasnowidzem i miał tu coś całkiem szczególnego na myśli. Najprawdopodobniej, p. Korab-Kucharski, dyskontując nieco przedwcześnie sukcesy p. Franco, przewiduje już, że nie dziś to jutro powstanie „nowy Rząd w Hiszpanii" pod wysokimi — oczywiście auspicjami Włoch i Niemiec, jako „mocarstw opiekuńczych". Kto wie, może jasnowidzący korespondent ma już nawet listę członków tego „nowego Rządu" w swym notesie... P. Korab-Kucharski musi się dostosować do tonu i stylu swego pisma, które bohaterską walkę ludu hiszpańskiego o wolność i niepodległość ojczyzny nazwało ostatnio... „imprezą p. Stalina", — choć nie T.A.S.S. z Moskwy, ale P.A.T. z Rzymu podaje, że „wobec zwycięstw *włoskich* legionistów w Hiszpanii odbyły się w całych Włoszech liczne manifestacje i pochody faszystowskie"...

A w tym właśnie czasie, gdy korespondent paryski „Gazety Polskiej" snuł przewidywania co do „nowego Rządu w Hiszpanii", prezydent Republiki Francuskiej, p. Albert Lebrun, przyjmując nowego ambasadora hiszpańskiego, mówił m. in.: „W ciężkich godzinach, jakie przeżywa obecnie Hiszpania, bohaterstwo i poświęcenie jej synów stają się przykładem dla innych narodów... Francja obdarza bohaterską Hiszpanię braterskimi uczuciami i gorącą sympatią, której źródłem jest wspólnota kulturalna i solidarność interesów, istniejąca między naszymi dwoma krajami"... Ale p. Korab-Kucharski stroni najwidoczniej od źródeł urzędowych informacyj francuskich i nic nie wie o tym znamiennym przemówieniu prez. Lebruna, odbiegającym tak daleko i wyraźnie od utartych szablonów dyplomatycznego ceremoniału.

Mniejsza o to. Słowa są, ostatecznie, słowami tylko i najgorętszy frazes, najpiękniejszy zwrot stylistyczny i oratorski nie może wpływać decydująco na przebieg i rezultat tych czy innych wydarzeń... Ważniejsze jest natomiast to, że na frontach wojny domowej w Hiszpanii sytuacja poczyna się zmieniać zasadniczo i w sposób, nie rokujący rychłego ziszczenia rojeń paryskiego korespondenta „Gazety Polskiej" o „nowym Rządzie w Hiszpanii". Więc pośpiech tego „jasnowidza" wydaje nam się niepotrzebny, nieuzasadniony i nawet trochę — kompromitujący. I jego samego, i tych co mu nieopatrznie posłuch dają. Nie należy dzielić skóry na niedźwiedziu, skoro niedźwiedź jeszcze cały i o poddaniu się operacji podziałowej wcale nie myśli.

Wolnego, wolnego, p. Korab-Kucharski!... „Qui vivra-verra", jak mówią w Paryżu. Pożyjemy— zobaczymy.

x.

# Przegląd prasy

**WYWIAD P. WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO.**

W onegdajszych numerach prasy, związanej z OZN ukazał się wywiad p. wicepremiera Kwiatkowskiego w sprawie jego własnego odczytu katowickiego. Nic nowego. Ma się wrażenie, że chodziło o podkreślenie **roli OZON u** (w procesie konsolidacji), bo odczyt katowicki robił wrażenie pewnej „dwutorowości", co natychmiast podkreśliła część opozycyjnej prasy. Nie ukrywaliśmy tego, że wedle naszego zdania w odczycie katowickim były pewne momenty pozytywne, jak np. szerokie pojmowanie hasła konsolidacji i stwierdzenie przejściowości obecnej ordynacji wyborczej.

Niestety, ostatni wywiad p. Kwiatkowskiego **nie** uzupełnił, **nie** sprecyzował i **nie** pogłębił katowickich jego wywodów. A pozatym potrzebne są — **CZYNY.**

**SOCJALIŚCI A KOMUNIŚCI WE FRANCJI.**

„Populaire" z 30 z. m. ogłasza **komunikat** Sekretariatu Generalnego partii, protestujący przeciwko hasłu, rzuconemu przez „Polit - Biuro" francuskiej partii komunistycznej, wzywającemu do tego, by **LOKALNE (!)** organizacje „kompartii" weszły w kontakt z lokalnymi organizacjami partii socjalistycznej w celu zjednoczenia (!). Komunikat oświadcza, że komuniści w ten sposób wzywają socjalistów do naruszenia **dyscypliny** organizacyjnej. **„Jest to nowa ofensywa przeciwko partii socjalistycznej".** Kongres socjalistyczny w Marsylii oświadczył bowiem, że **tylko centrale** obu partii mogą przeprowadzać akcją zjednoczeniową. Akcja komisji zjednoczeniowej została wstrzymana 24 listopada uchwałą partii socjalistycznej; wówczas też zostały sprecyzowane warunki wznowienia prac tej komisji.

Sekretariat generalny wzywa lokalne organizacje partii socjalistycznej, by w należyty (negatywny) sposób ustosunkowały się do tej inicjatywy „kompartii".

K. CZ.

## Ustąpienie Butlera

Wiadomo już z depesz, że dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, Butler, ustępuje ze swego stanowiska.

„Peuple", organ francuskiej Konfederacji Pracy (związków zawodowych), daje do zrozumienia, że Butler odchodzi wskutek nacisku Rządu angielskiego. Polityka Chamberlaina zmierza do likwidacji nie tylko Ligi Narodów, ale także Międzyn. Biura Pracy, instytucji znienawidzonej zwłaszcza przez przedsiębiorców angielskich, opierających się każdej poważniejszej reformie społecznej w ramach B. I. T. (Międzyn. Biura Pracy).

Chamberlain „spodziewa się", że gdy pozbawi Ligę **najistotniejszych jej cech i zadań**, gdy ją „unieszkodliwi", to wrócą do niej i Niemcy i Włochy i Japonia.

A Międzyn. Biuro Pracy należy do instytucyj „niemile" widzianych przez państwa faszystowskie, które muszą się tam stykać z niezależnym ruchem robotniczym.



**MAŁY FELIETON**

## O rasiźmie

**Na wielką wystawę psów, która odbędzie się w Wiedniu, nie były dopuszczone psy, należące do niearyjczyków. (Z prasy).**

*Panny Mizzi i Erna, pomocnice domowe w jednej z kamienic na Ringach, wyprowadzały swoje pieski na spacer zawsze o tej samej porze i gdy obie dziewice opowiadały sobie o swoich chłopcach, o tym, co w niedzielę widziały w kinie i o swoich perypetiach z pracodawczyniami. — ich psy, owczarek Cezar i jamnik Rex, również prowadziły dyskurs — bez cienia przesady — bardziej inteligentny.*

*— Servus Rex — przywitał Cezar jamnika — no cóż, spotkamy się na wystawie?*

*— Ave Cezar! Nie spotkamy się, Cezarze, i wcale tego nie żałuję — odparł Rex.*

*— Żartujesz chyba! Jakże to, twój papa otrzymał dwa złote medale i jeden srebrny, twoja mama była wielokrotnie wyróżniana przez przedstawicieli wysokich psich rodów, a ty nie miałbyć stawać do konkursu, ty, tak czystej rasy jamnik po mieczu i po kądzieli?! Nie inaczej tylko żartujesz. No przyznaj się, będziesz na wystawie, nieprawda?*

*— Mówię zupełnie poważnie. Nie będę. Bo cóż z tego, że ja jestem rasowy pies, ale mój pan nie jest rasowy.*

*— Twój pan... rasowy?... Nie, nie rozumiem. Czyżby wśród ludzi istniał także podział na rasowych i nie rasowych? — zdumiewał się Cezar.*

*— W istocie rzeczy nie istnieje, ale od niedawna zaczęto go wprowadzać. Wiem o tym dokładnie, bo mój pan ma zwyczaj głośnego czytania gazet, a wówczas ja zwijam się w kłębek na fotelu, udaję, że śpię, a w rzeczywistości słucham.*

*— Rasizm wśród ludzi! Któżby przypuszczał! Więc prawdę mówią, że ludzie na psy zeszli?*

*— Wszystko razem to bujda z chrzanem, Cezarze. Jeśli który z nas jest rasowy, jak ty i ja, to można dać sobie ogon uciąć, że tak jest naprawdę. Bo nas ludzie pilnują, nad nami jest kontrola, nas na smyczy prowadzą, żebyśmy mezaliansu nie popełnili. A kto ludzi pilnuje, kto nad nimi rozciąga kontrolę?*

*— Dobrze mówisz, Reksie. Jeszcze dobytku ich to my dopilnujemy, ale ich samych — nie podejmuję się. Pies z nimi tańcował!*

*— Fe, Cezarze, jak ty się wyrażasz! A któryż to szanujący się pies chciałby z nimi tańcować!*

*— Przepraszam cię, Reksie. Z konieczności przebywamy w ich towarzystwie i mimowoli przyjmujemy się ich manierami i ich wulgarnymi wyrażeniami.*

*— Wracam jeszcze do ich rasowości. Kiedy byłem jeszcze małym szczeniakiem i matka mnie do snu układała, to mi zawsze opowiadała bajki o swojej pani, która była księżniczką krwi. Rezultat tych opowiadań był taki, że, miast usnąć, zaśmiewałem się do rozpuku i wybijałem ze snu. Komu to gadać o rasie!*

*— A nie martwisz się, że nie będziesz na wystawie? — zapytał Cezar.*

*— Nie a nie. Co za przyjemność siedzieć uwiązanym dwa dni w klatce i być eksponatem. Będą się koło mojego stoiska przewijać różne głupie gęby i oceniać mnie, kiedy ja sam najlepiej znam swoją cenę i... ich cenę, zarówno tych rasowych, jak i nierasowych.*

*— Zdaje mi się, że masz słuszność. Nie jestem zarozumiały, ale wszyscy wiedzą o tym, że ja mam nie byle jaki węch. Gdyby istniały różnice pomiędzy ludźmi, ja bym to węchem wyczuł, tymczasem przekonałem się, że wszyscy ludzie jednakowo nie pachną.*

*Mizzi i Erna skończyły dyskurs a przeto także Cezar z Reksem musieli również swój dialog przerwać.*

*ULTIMUS*

## Gen. Wieniawa-Długoszewski

### ambasadorem R.P. przy Kwirynale

PAT. komunikuje:

*Ambasador R. P. przy Kwirynale dr. Alfred Wysocki na własną prośbę został przeniesiony w stan spoczynku z dniem 15 maja.*

*Jego Królewska mość król i cesarz Wiktor Emanuel 3-ci udzielił agreement dla generała Bolesława Wieniawy Długoszowskiego, wyznaczonego przez p. Prezydenta Rzplitej na stanowisko ambasadora R. P. przy Kwirynale.*

*Ambasador Wieniawa Długoszowski obejmie swe stanowisko w najbliższej przyszłości.*

## Główny Inspektorat

### do spraw aprowizacyjnych w Polsce

**Z dniem 1 maja zostało utworzone w centrali ministerium rolnictwa i reform rolnych stanowisko głównego inspektora do spraw aprowizacyjnych.**

**Zadaniem głównego inspektora będzie spowodowanie nadzoru nad właściwym działaniem służby aprowizacyjnej w okresach zwykłego i zwiększonego zapotrzebowania.**

**Na stanowisko głównego inspektora do spraw aprowizacyjnych został powołany ppłk. w st. sp. Władysław Wróblewski, który z dniem 1-go maja objął urzędowanie. (PAT.)**

## Miliardy dla lotnictwa

### przeznacza Rząd francuski

Francuski minister lotnictwa Guy la Chambre udzielił prasie wywiadu na temat działalności swego resortu. Opracowano plan produkcji samolotów na okres lat 1938 — 1940. Gdyby projektowaną ilość władze wojskowe uznały za zbyt małą — przewidziane są zakupy zagranicą. Od chwili objęcia urzędowania przez obecnego ministra, ministerium lotnictwa udzieliło przemysłowi zamówień na 1600 milionów franków.

Poza tym dla lotnictwa cywilnego zamówiono dwa 60-tonowe wodnosamoloty, które będą kursowały na linii północno - transatlantyckiej. Ponadto Rząd popiera lotnictwo turystyczne i sportowe. Jest ono zorganizowane w 183 oddziałach prowincjonalnych.

## Zwycięstwo Roosevelta

Senator Claude Pepper, gorący zwolennik prezydenta Roosevelta, został ponownie wybrany na Florydzie we wstępnych wyborach, jako przedstawiciel partii demokratycznej. Wynik wyborów uznany jest jako dowód pozytywnego stosunku społeczeństwa do administracji państwa. Czterech kontrkandydatów Peppera, wśród nich Mark Wilcox, zacięty przeciwnik „New Deal" przepadło w wyborach. W r. b., w którym izba reprezentantów i senat dokonają wyborów ⅓ swych członków, pierwsze wybory senatora Florydy wzbudziły bardzo duże zainteresowanie.

## Gdy się zawiera umowy

### bez porozumienia z zainteresowaną ludnością

Poruszona w umowie anglo - włoskiej sprawa ewentualnego wyrównania granic pomiędzy Abisynią a Sudanem wywołała wielkie zainteresowanie wśród nadgranicznych plemion. Ludność Lieka, Uollega, Sziongu, Gubba i t. d. (w Abisynii) poczuwa się do bezpośredniego pokrewieństwa z mieszkańcami wschodnich prowincyj Sudanu. Z ich strony można oczekiwać, że będą zgłoszone rozmaite dezyderaty, nawet spodziewają się żądania połączenia tych prowincyj w jedną całość. Dynastyczni władcy potężnych konfraterni religijno - plemiennych (Al-Marghani, Al-Hindi) uważają siebie również za zainteresowanych, mając licznych zwolenników w Sudanie, Abisynii, Erytrei, Egipcie. Wszystko to wywołać może poważne wrzenie w środkowo - wschodniej Afryce i utrudnić prace komisyj delimitacyjnych.

## Trójporozumienie monetarne

### Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych

W Waszyngtonie odbywały się wczoraj ważne narady w ramach trójporozumienia monetarnego. W naradach tych, odbywających się pod przewodnictwem amerykańskiego ministra skarbu Morgenthau'a, brali również udział ambasador francuski Saint Quentin i radca finansowy ambasady brytyjskiej Bewley. Aczkolwiek treść narad trzymana jest w tajemnicy, powszechnie utrzymują, że narady te poświęcone były dyskusji na temat waluty francuskiej. Rząd francuski zwrócić się miał do obu swych partnerów w ramach porozumienia monetarnego o zgodę na stabilizację franka na niższym niż dotychczas poziomie. Według pogłosek londyńskich, mowa jest o kursie 175 franków za 1 funta sterlinga.

## Granica sowiecko-fińska

Mieszana komisja sowiecko fińska ustanowiona celem przeprowadzenia ścisłego wytyczenia znaków granicznych ukończyła swoje prace. Według urzędowego komunikatu sowieckiego, członkowie komisji mieszanej podpisali protokół ,wyszczególniający dokładnie nowe znakowanie granicy. Z ramienia sowieckiego protokół podpisał przewodniczący komisji mieszanej Weinstein, a ze strony fińskiej delegat Min. Spraw Zagranicznych Manner.

## Strajki w „Trzeciej" Rzeszy

W jednej z fabryk włókienniczych w Wupperthal zostały obniżone płace robotnikom od 20 do 25%. W odpowiedzi na to robotnicy porzucili pracę, rozpoczynając strajk. Dyrekcja fabryki rozpoczęła pertraktacje z delegatami robotników. Wobec nieustępliwego stanowiska robotników, dyrekcja przywróciła dawne stawki, wobec czego robotnicy powrócili do pracy.

## To zadrogo dla Węgrów

Dzienniki węgierskie donoszą, że Węgry nie wezmą udziału w nowojorskiej wystawie światowej w roku 1940-tym. Wydelegowany do Stanów Zjednoczonych przedstawiciel węgierskiego ministerium handlu hr. Zichy po powrocie zakomunikował kompetentnym czynnikom, że udział Węgier w wystawie światowej wymagałby wydatkowania sumy 1.200.000 pengö. Ponieważ tak wygórowana suma na ten cel nie stoi do dyspozycji, ministerium postanowiło zrezygnować z zaproszenia Stanów Zjednoczonych.

## Rząd argentyński

### nie życzy sobie propagandy hitlerowskiej

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Buenos Aires, że tamtejsi Niemcy pozbawieni zostali możności uroczystego obchodzenia święta 1-go Maja, jako święta hitlerowskiego. Rząd argentyński zakazł bowiem wywieszania w d 1 maja jakichkolwiek innych flag poza flagą argentyńską i nie pozwolił na żadne transmisje radiowe, czy też manifestacje publiczne, mogące mieć charakter propagandy na rzecz hitleryzmu.

## Podziemne elektrownie

### na półwyspie Ko a pod b egunem

W roku bieżącym zostanie rozpoczęta budowa podziemnej elektrowni wodnej na półwyspie Kola. Elektrownia ta znajdować się będzie na głębokości 80 metrów pod ziemią. Będzie ona zasilała energią elektryczną doki i przemysł rybny w Kirowsku, zelektryfikowany węzeł kolejowy w Kirowsku oraz przemysł niklowy w Monczegorsku.

## Japończycy zatrzymują

### i rewidują statki brytyjskie

Agencja Reutera donosi z Tokio: statek brytyjski „Kayeson"— zafrachtowany przez japońską linię nawigacyjną, został zatrzymany w niedzielę przez władze japońskie po wejściu do zamkniętego portu Tsukumi. Statek ten miał rzekomo pogwałcić przepisy ruchu okrętowego, jak również władze spodziewały się, iż znajdą na pokładzie statku tajne akty wojskowe japońskie, gdyż w poszukiwaniu ich przeprowadzono ścisłą rewizję.

## Zgon twórcy

### dziu-dzitsu

Na pokładzie statku „Rikawa Maru" zmarł powracający do Japonii z Kairu szef japońskiej delegacji na konferencję olimpijską Jigoro Kamo. Zmarły był twórcą systemu walki dziu-dzitsu.

## Dziecko, które posiada

## 28 palców

Eliza Barbetta, mieszkanka Sorento, powiła dziecko płci żeńskiej, posiadające 28 palców, po 7 u każdej ręki i nogi.

## Pokwitowania

**NA GŁODNE DZIECI HISZPANII**

Jareccy zł. 20.

Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce Oddział w Warszawie zł. 8.55.

Zebrane w dniu 1-go Maja w mieszkaniu tow. Zakrzewskiego zł. 5.70.

# Opowieść o tym, jak „Warszawski Dziennik Narodowy" szczęśliwie a sprężyście „marksizm zlikwidował"

Gdyśmy zamieszczali w numerze Pierwszo Majowym „przewidywania" Al. Dek.'a, co napiszą dnia następnego pisma rozmaite, — uważaliśmy te „przewidywania" za felieton żartobliwy. Aliści Al. Dek. przewidział (bez cudzysłowu) z dokładnością prawie matematyczną. Tak było, jak napisał. A na czoło wysunął się „Warszawski Dziennik Narodowy". Wywody jego zasługują na chwilę uwagi; nie z powodu ich **ciekawości**, tylko z powodu ich **charakterystyczności**.

***

Organ naczelny Stronnictwa Narodowego zaprodukował na dzień 3 Maja artykuł wstępny p. t. **Likwidacja marksizmu.** Dowiedziałem się przede wszystkim, że

„w bezpośrednim zetknięciu się z demonstracjami socjalistycznymi w Warszawie efekt liczebny był niezwykle blady, był najsłabszy od r. 1918".

Tak się złożyło, że na podstawie polemiki „Jedności Robotniczej" (legalny — właściwie pół-legalny, tygodnik PPS. w r. 1918) z ówczesną prasą „narodową" mogłem sobie przypomnieć, jak prasa „narodowa" przedstawiała wtedy przebieg dn. 1 Maja w Warszawie. **Był to ostatni pochód nielegalny.** Prasa „narodowa" oceniła uprzejmie jego „efekt liczeby" na

**„kilkaset, najwyżej tysiąc, osób"**

zgodnie zresztą z komunikatem urzędowym cesarsko - niemieckiego prezydium policji. Logicznie tedy wnioskując, należałoby efekt liczebny tegorocznego pochodu PPS. w Warszawie ustalić na

**„paręset, najwyżej kilkaset osób",**

*boć był on* — według „Warszawskiego Dziennika Narodowego"

**„najsłabszy od r. 1918".**

I zapytam po prostu, po ludzku: **po co tak blagować w żywe oczy?** Przecie nie mało ludzi w Warszawie było „w bezpośrednim zetknięciu się z demonstracjami", że użyję urągającej językowi polskiemu stylistyki „Warszawskiego Dziennika Narodowego".

Mniejsza o to... Cynicy powiadają, że

**„kłamstwo bez umiaru szkodzi tylko kłamiącemu".**

Powiadają słusznie. To jednak nie mój kłopot; to kłopot „Warszawskiego Dziennika Narodowego".

***

„Warszawski Dziennik Narodowy" kończy swoje wywody o „efekcie liczebnym" dn. 1-go Maja następującą „formułą zasadniczą":

„W Stronnictwie Narodowym widzi marksizm polski głównego przeciwnika i tego ukrywać nie chce i nie umie, bo **tak jest**, że Stronnictwo Narodowe **likwiduje** marksizm w Polsce (podkr. moje).

Zauważę nawiasowo, że jeżeli ktoś czegoś ukrywać **nie chce**, to nie potrzebuje **umieć** ani uczyć się sztuki ukrywania; co się zaś tyczy samej „likwidacji", — toć przecie ja tę „formułę" znam oddawna. No jakże! Czytałem ją (w trochę innym ujęciu słownym), jako sztubak, w r. 1907; czytałem, jako student uniwersytetu, w r. 1912; jako działacz nielegalny, w r. 1914 po wybuchu wojny światowej (chodziło podówczas o „likwidację" „nieodpowiedzialnej pajdokracji socjalistycznej", t. zn.... ruchu legionowego); jako poseł na Sejm w roku 1920 i w r. 1921, i później, i tak dalej, mniej więcej w brzmieniu jednakowym aż po numer „Warszawskiego Dziennika Narodowego" z dn. 3 Maja roku Pańskiego 1938. Tyle długich lat „likwidujecie" nas, panowie; „rok za rokiem marnie leci!" Czy nie podjęło się Stronnictwo Narodowe **syzyfowej pracy?...**

Dawniej pisało się z reguły o „likwidacji" Socjalizmu; teraz zamiast słowa: „socjalizm", wkroczyło na scenę słowo „marksizm". Skąd ta zmiana? Wszak **marksizm** nie jest masowym ruchem społeczno - politycznym; marksizm jest **teorią naukową**, kierunkiem myśli badawczej w socjologii, w historii, w ekonomii, w filozofii. „Zlikwidować" marksizm mogłaby ewentualnie jakaś inna **teoria naukowa; żyletki i petardy nie nadają się do tego celu** ani trochę, tak samo, jak nie nadają się do „likwidacji" teorii Kopernika. Bo choćby nawet „nowoczesna młodzież akademicka" rzuciła tysiąc petard na stu astronomów,—nie mniej słońce nie zacznie krążyć dokoła ziemi.

Więc o cóż chodzi? Och, rzecz — taka prosta „Warszawski Dziennik Narodowy" uważał i tym razem za konieczne **skorzystać ze słownictwa propagandowego „Trzeciej" Rzeszy.** Jest to jakiś chorobliwy pociąg do naśladownictwa. Nie imponuje on **prawdziwemu patriotyzmowi polskiemu.** Wcale a wcale...

M. NIEDZIAŁKOWSKI.



# Zdziczenie

## Napad na pochód pierwszomajowy we Lwowie

W tym roku widocznie prowokacje, skierowane przeciwko świętu robotniczemu, zorganizowano **„PLANOWO"...** Widocznie bardzo zależało na **pomniejszeniu** wrażenia obchodu socjalistycznego. Nie darmo przecież „Goniec" śpieszy **politycznie dyskontować** ONRowe i endeckie prowokacje, zapewniając, że PPS „traci wpływy". A dlaczego „traci wpływy"? Dlatego, że znalazła się pono w „defensywie" wobec zorganizowanych bombowych i innych napadów... Ładna „logika"!

Naturalnie, te wywody à la „Goniec" są nonsensem! **Nigdy** jeszcze nasze obchody, wiece i pochody nie były tak liczne i piękne.

Ale zastanawiają — **metody!** Osobliwe „metody" nikczemnych napadów **Z POZA WĘGŁA.** Przy pomocy „petard", a właściwie nie petard — lecz bomb! Na spokojnych, bezbronnych ludzi. Przyjrzyjmy się tym **strasznym metodom.**

Weźmy relację bezstronną — o wypadkach we **Lwowie.** Bo Lwów jest przykładem w swoim rodzaju „klasycznym". Przeczytajmy uważnie relację krakowskiego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego". Chyba świadek niepodejrzany? — Czytajmy:

**Gdy czoło pochodu znalazło się już na ul. Sykstuskiej, zrzucono z za żelaznego ogrodzenia politechniki w tłum na tyły pochodu pięć petard o wielkiej sile wybuchowej, poczem zaczęto rzucać na ulicę kamieniami i cegłami. Rannych opatrzono w bramach domu na ul. Śniadeckich i Głębokiej.**

**Rektor politechniki prof. Jost nie pozwolił wkroczyć policji na terytorium politechniki (!).**

**Dalsze dwie petrady również o wielkiej sile wybuchowej rzucono ze szkarpy z pod kościoła św. Marii Magdaleny. Policja opanowała sytuację, przyczem kilku posterunkowych zostało rannych kamieniami.**

Rezultat napadu był taki:

**Bilans pogotowia ratunkowego wygląda następująco: opatrzono 44 osoby, zaś 7 ciężko rannych odwieziono do szpitala. Najciężej ranny jest 21-letni Tadeusz Ursyn robotnik, który ma oderwaną rękę i ranny jest odłamkiem petardy w brzuch. Stan jego jest beznadziejny. Pogotowie opatrzyło również wiele kobiet poturbowanych w czasie paniki.**

Nad tym strasznym obrazem warto przez chwilę się zastanowić. Naturalnie, te krwawe napady nie zmieniają ogólnego **OBRAZU POTĘGI** naszego ruchu w kraju, bo rzucić bombę — pod osłoną ogrodzenia i eksterytorialności — można zawsze... Ale mentalność! Czy wolno ją nazwać inaczej, niż zezwierzęceniem?

Opowiada się nam o **Hiszpanii** — o rzekomych (tam) prowokacjach „lewicy"; ostrzega się przed „hiszpanizacją" Polski i t. d. Ale oto **Z POZA PARKANU** paniczyki ONR-owscy czy endeccy, słowem — „narodowi", rzucają **BOMBY W ROBOTNIKÓW POLSKICH — i ciężko ich kaleczą i są bezkarni, „nieznani" — a p. rektor nawet policji dopuścić (dla stwierdzenia stanu rzeczy) nie chce. Czy więc robotnik jest poza prawem?** Któż więc „hiszpanizuje" Polskę?!

Zastanawiamy się nad tą okrutną mentalnością. Nad tą zoologiczną nienawiścią do klasowego ruchu robotniczego. Skąd to się wzięło? Przecież wciąż się mówi o „narodzie", o „konsolidacji"! Nawet o — „chrześcijaństwie!

Pierwsze źródło w tym, że klasowy skład słuchaczy naszych wyższych zakładów jest bardzo jednostronny. Są to synowie (i córki) biurokracji, burżuazji, ziemiaństwa. Prawie niema młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego.

A drugie źródło — w tym, że bez przerwy jest uprawiana **PROPAGANDA OKRUCIEŃSTWA I NIENAWIŚCI** pod nazwą ideologii „narodowej" (!). **Wzór hitlerowski** stawia się przed oczy młodzieży. Gloryfikuje się nienawiść, okrucieństwo i mord!

I oto „rezultaty"!

Mówi się o „narodzie", o państwie. Czy te metody potęgują siły narodu i państwa? Tylko zamroczona nienawiścią mózgownica może sobie tak rzecz wyobrażać.

Mówi się czasem o **PRAWIE...** Ale czy robotnikowi zabezpiecza się prawo — bodaj życia?

A może raczej stwarza się „prawo" bezkarności? Przecie osad w duszy robotników zostanie i będzie trwał, — długo trwał!..

Pochody pierwszomajowe były poświęcone przede wszystkim hasłu **DEMOKRACJI**, a więc prawom dla wszystkich. O oto jak nowym bezprawiem odpowiada „narodowa" grupa młodzieżowa na hasło prawa!

Żądamy bezwzględnego **ZBADANIA SPRAWY I UKARANIA WINNYCH!** Ale nie załatwi to wielkiej kwestii strasznej mentalności naszej młodzieży „narodowej".

Tylko naiwny może wyobrażać sobie, że polski robotnik - socjalista **cofnie się przed paniczykami** z ONR — chociażby tchórzliwie strzelającymi z za płotu!

K. CZAPIŃSKI.

# Dzień 1 Maja

# Sprawozdanie z kraju

## W Małopolsce Zachodniej

BOCHNIA. Już od wczesnego rana zbierali się uczestnicy pochodu pod Domem Robotniczym. Z okolicznych miejscowości przybyły grupy pochodami. Po uformowaniu szeregów ruszył pochód ulicami miasta. Na czele pochodu kolarze i dwóch krakusów na koniach. Dalej postępowała orkiestra, sztandar partyjny PPS, komitet PPS, zarząd TUR, a za tym młodzież socjalistyczna w niebieskich koszulach.

W pochodzie i w zgromadzeniu uczestniczyło z górą 4 tys. ludzi. Przybyli również członkowie Str. Ludowego.

Wśród dźwięków orkiestry i śpiewu pieśni robotniczych przymaszerował pochód na Rynek.

Tu do zebranych przemówił tow. *Walas*. Następnie wygłosił przemówienie imieniem Str. Ludowego ob. *Czubek* podnosząc konieczność wspólnej walki chłopów i robotników.

Referat o znaczeniu święta majowego wygłosił tow. dr. *Szumski*. Nastrój na zgromadzeniu pełen entuzjazmu i zapału.

Rezolucję przyjęto frenetycznymi oklaskami. Po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru" zebrani pochodem ruszyli ku Domowi Robotniczemu, gdzie po przemówieniu tow. Walasa nastąpiło zakończenie uroczystości. Podczas pochodu zbierano na oświatę robotniczą oraz kolportowano prasę i broszury socjalistyczne.

NIEPOŁOMICE (pow. Bochnia). Rano zebrali się robotnicy i chłopi przed domem tow. Skóry, skąd wyruszył pochód na Rynek. Zagaił tow. L. *Walczyk*, poczym obszerny referat wygłosił tow. J. *Bereźnicki* z Krakowa. Następnie im. Stronnictwa Ludowego przemówił ob. Fr. Książek. Ostatni zabrał głos tow. *Porębski* nawołując zebranych do skupienia się pod sztandarami PPS. Rezolucję przyjęto jednomyślnie. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" W manifestacji wzięło udział 1000 ludzi.

CHRZANÓW. Tegoroczne święto 1-go Maja wypadło imponująco. W godzinach rannych przybyły pochody z okolicznych miejscowości. Pochód liczył ponad 1400 osób. Las sztandarów powiewał nad pochodem.

Zgromadzenie zagaił tow. St. *Bocian*, który uczcił pamięć [illegible] tow. Romaniszyna. Delegacja zgromadzenia udała się na cmentarz, gdzie złożyła wieniec na grobie poległego.

Do zgromadzonych tłumów wygłosił dłuższe przemówienie tow. J. *Cyrankiewicz* z Krakowa. Następnie przemawiali tow. Polo czek, im. Stronnictwa Ludowego ob. *Sala* i im. „Bundu" tow. *Bloch*. Wśród entuzjazmu przyjęto rezolucję.

JASŁO. Rano z pod lokalu ZZK przy dźwiękach orkiestry ruszył pochód na plac t.zw. „Amerykankę", gdzie przyłączyły się pochody z Żmigrodu, Harklowej i Brzezówki.

Po połączeniu się pochodów ruszono na rynek, gdzie odbyło się publiczne zgromadzenie, które zagaił pięknym przemówieniem tow. *Jerzyk*. Po wyborze prezydium zabrał głos tow. K. *Krwawicz* z Krakowa, który zobrazował obecną sytuację. Przemówienia te przyjmowane były przez zebranych z wielkim aplauzem. Rezolucję uchwalono jednomyślnie, po czym po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru" udano się pochodem do sali „Sokoła". Tutaj odbyła się uroczysta akademia, na program której złożyły się przemówienia i produkcje muzykalno-wokalne. W uroczystości wzięło udział przeszło 3000 osób.

SKAWINA. W bieżącym roku manifestacja była znacznie większa niż w latach ubiegłych przy udziale ponad 1500 osób. Do zebranych przemawiali tow. tow. *Galaciński*, *Jasiński* i *Walczyk* z Krakowa. Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

ŁAŃCUT. Dzień 1-go Maja stał się świętem zbratania chłopów i robotników. Z ul. Kraszewskiego ruszył pochód na „targowicę", gdzie odbyło się uroczyste zgromadzenie. Zagaił tow. Pusz, powołując na przewodniczącego tow. Michała Krumholza, na sekretarza tow. Cyrana. Dłuższy referat wygłosił tow. E. *Wilk* z Krakowa. Następnie imieniem Stronnictwa Ludowego przemówił ob. J. *Burda*, imieniem Związku Młodzieży Ludowej „Wici" ob. W. *Baran*. Charakterystyczne było wystąpienie b. prezesa Akcji Katolickiej Ruszela, który w dosadnych słowach napiętnował fałsz i obłudę klerykałów nawołując zebranych do jednoczenia się w szeregach PPS. i Stronnictwa Ludowego.

W uroczystości wzięło udział ponad 1000 osób. Po przyjęciu rezolucji i odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru", kiedy zgromadzenie zbliżało się ku końcowi doszło do incydentu. Oto aresztowano tow. Hepnera za wzniesienie okrzyku „niech żyje ludowa Hiszpania". Fakt ten wywołał wielkie oburzenie wśród zebranych i gdyby nie takt i umiar organizatorów, mogłoby dojść do poważniejszych zajść.

MIELEC. We wczesnych godzinach rannych począł formować się pochód pod Domem Robotniczym. Umundurowana młodzież robotnicza pełni porządek. Malowniczo przedstawia się grupa dziewcząt wiejskich w czerwonych chusteczkach na głowach. Pochód przeszedł ulicami miasta na Rynek, gdzie zebrało się 3000 osób.

Zgromadzenie zagaił tow. *Leś*, poczym przewodnictwo obejmuje tow. *Chruściel*. Obszerny referat o znaczeniu święta 1-go Maja i obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju i zagranicą wygłosił tow. J. *Sawicki* z Krakowa. Następnie przemówił tow. *Pluta*, poczym Turowcy wygłosili okolicznościowe wiersze.

Po uchwaleniu rezolucji ruszył pochód wśród śpiewu „Czerwonego Sztandaru" do Domu Robotniczego, gdzie odbyła się uroczysta akademia, na której wygłoszono przemówienia oraz odbyły się produkcje muzykalno-wokalne. Po akademii odbyła się zabawa ludowa.

KRYNICA. O godz. 10-ej rano ruszył przez miasto pochód, poprzedzony banderią na koniach, rowerzystami i orkiestrą. W zgromadzeniu wzięło udział ponad 1000 ludzi. Zagaił i przewodniczył tow. S. *Pietrunek*. Dłuższe przemówienie wygłosił tow. T. *Pilc* z Krakowa. Następnie przemówił tow. *Serafin*. Przemówienia przyjmowali zebrani żywiołowymi oklaskami i okrzykami na cześć PPS i Rządu Robotniczo-Chłopskiego.

Po przyjęciu rezolucji i odśpiewaniu pieśni robotniczych pochód ruszył przez ulice miasta i zakończył się defiladą przed czerwonymi sztandarami.

## Ostrowiec

W roku bieżącym prowadzona była w Ostrowcu szalona agitacja *„Pracy Polskiej"* i Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych przeciw świętowaniu 1 Maja. Kolportowano i rozklejano różne paszkwile, zdzierano systematycznie nasze plakaty itp. Ta robota — jak zresztą było do przewidzenia— nie odniosła żadnego skutku, gdyż w obchodzie wzięły udział wielotysięczne masy robotnicze, które w poważnym nastroju manifestowały swą wierność dla czerwonych sztandarów Socjalizmu.

Dn. 30.IV wieczorem milicja P. P. S. z orkiestrą z płonącymi pochodniami przeszła ulicami miasta.

W dniu 1-go Maja o godz. 10-ej uformował się przeszło pięciotysięczny pochód z rowerzystami i orkiestrą na czele. W pochodzie niesiono kilka sztandarów i liczne transparenty. Na placu obok poczty odbył się wiec, który zagaił i przewodniczył tow. Szlęzak, przewodniczący miejscowego Komitetu PPS. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: tow. Topinek z Warszawy, generalny sekretarz Zw. Rob. Przem. Metalowego, i Wiltos, okręgowy sekr. tegoż Zw. w Ostrowcu. Ponad to przemawiał przedstawiciel młodzieży wiejskiej „Wici", której delegacja brała udział w obchodzie ze swym zielonym sztandarem.

Po południu odbyła się Akademia, na której został odegrany utwór „Czerwony Wiedeń walczy" i krótkie przemówienie wygłosił tow. Wiltos.

## Tłuszcz

Obchód 1 Maja wypadł naprawdę imponująco.

Przybyło dużo małorolnych z okolicznych wsi i robotników rolnych.

W pochodzie brało udział przeszło 1000 osób; na zgromadzenie przybyło przeszło 2000.

Pochód odbył się po południu. Miejscowy proboszcz agitował w kościele przeciwko udziałowi w pochodzie i zgromadzeniu; przedłużył nawet nabożeństwo, aby ludzie nie zdążyli na rozpoczęcie pochodu.

Przedstawiciel starostwa natomiast nalegał na rozpoczęcie uroczystości punktualnie o wyznaczonej godzinie.

Agitacja księdza nie pomogła. Po wyjściu z kościoła ludność gremialnie przybyła na zgromadzenie i z entuzjazmem przyjmowała przemówienia mówców. Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

Przemawiali: w imieniu OKR. PPS. Warszawa Podmiejska tow. Nosowski i tow. Serżysko.

Obchód wywarł głębokie wrażenie. W pochodzie brała udział orkiestra miejscowej straży pożarnej.

# Dekrety gospodarcze Rządu Francji

## Ogólna zwyżka podatków o 8%

Opublikowane w Dzienniku Urzędowym dekrety gospodarcze stały się prawdziwą niespodzianką dla opinii publicznej, która oczekiwała bardziej zasadniczych zarządzeń w dziedzinie odbudowy życia gospodarczego i finansowego Francji.

Opublikowane dekrety przynoszą właściwie biorąc konkretnie jedynie podwyżkę wszystkich podatków i opłat państwowych o 8 proc.

Według powszechnej opinii, pierwsza seria dekretów gospodarczych, która ukazała się w dniu wczorajszym jest kompromisem między grupą ministrów hołdujących ortodoksyjnym poglądom finansowym z ministrem finansów p. Marchandeau i min. Bonnetem na czele, a ministrami gospodarki narodowej p. Patenotre i sprawiedliwości Paul Reynaud, którzy domagali się bardziej zasadniczych reform nawet z odwołaniem się o nowy kredyt do Banku Francji w wysokości 10 miliardów franków celem ożywienia produkcji tą drogą.

### SPRAWY BUDŻETOWE

Rząd zwraca specjalną uwagę na zagadnienia budżetowe, stawiając na pierwszym miejscu postulat realizacji zasady jedności budżetowej drogą wcielenia do budżetu nadzwyczajnego wszystkich stałych wydatków państwowych, kryjących się dotychczas w ramach różnych odrębnych funduszów i rachunków pozabudżetowych.

**Do budżetu zwyczajnego zostają włączone wydatki kasy pensyj i emerytur wojennych, oraz zaliczki skarbu państwa dla kolei francusikch. W ten sposób budżet zwyczajny został zwiększony o 3.800 milionów, która to suma zostaje pokryta przez 8 procentową podwyżkę podatków. Podwyżka ta przynieść ma 3.200 miliardów. Pozostałą sumę uzupełnią dochody z podwyżki podatków, jakimi zostają obłożone przemysły, pracujące na obronę narodową, co przynieść ma 200 milionów franków,** oraz podwyżki niektórych ceł, która ma przynieść również około 200 milionów franków. Powyższe postanowienia nie rozwiązują jednak sprawy deficytu samego budżetu zwyczajnego. który na rok bieżący wyniesie prawdopodobnie 4 miliardy franków, ani też nie rozwiązują sprawy budżetu nadzwyczajnego, który w dalszym ciągu musi być pokrywany z pożyczek.

### SPRAWY PRODUKCJI

Drugi dział dekretów ustawodawczych dotyczących produkcji, opiera się na dwóch zasadniczych podstawach: na wzmożeniu i reorganizacji turystyki francuskiej oraz na wzmożeniu ruchu budowlanego.

Poza tym dział ten przewiduje reformy w 40-godzinnym tygodniu pracy. Kwestia ta jednak nie została dostatecznie sprecyzowana. Dekrety przewidują jednak, iż będzie można odrobić czas stracony przez przymusowe bezrobocie przedłużeniem czasu pracy, jak również, że w razie nadzwyczajnych zamówień, wymagających specjalnego wysiłku, poszczególne przedsiębiorstwa takie będą mogły domagać się przedłużenia czasu pracy robotników.

Postanowienia, dotyczące kredytu, przewidują przede wszystkim wzmożenie obrotu wekslowego i czekowego oraz intensyfikację kredytu za pośrednictwem specjalnej kasy autonomicznej dla zamówień państwowych, która będzie mogła wypuszczać weksle celem finansowania również zamówień komunalnych.

### OBRONA PAŃSTWA — DODATKOWE KREDYTY

Inny dekret przewiduje dodatkowe nadzwyczajne kredyty na obronę państwa w wysokości 4.717 milionów. Przewidywane jest zwiększenie efektywów w marynarce wojennej, której stan został podniesiony z 69 tys ludzi na 72 tys., jak również na podniesienie efektywów wojsk lotniczych (z 46 tys. na 52 tys. żołnierzy). Poza tym miliard z powyższej sumy zostaje przeznaczony na budowę nowych jednostek marynarki wojennej. Minister marynarki został bowiem upoważniony do wydatkowania w okresie 1938—1942 dalszych 5 miliardów franków na budowę dwóch okrętów liniowych, 1 krążownika, 7 łodzi podwodnych oraz szeregu okrętów pomocniczych.

W motywach do swoich zarządzeń gospodarczych rząd wyraźnie zaznacza, iż oczekuje pierwszych efektow swych zarządzeń dopiero po dłuższym czasie i że prace jego w dziele odbudowy gospodarczej, tak jak się przedstawią ona w ramach powyższych dekretów ustawodawczych stanowią początek dwuletniego planu gospodarczego. 8 procentowa zwyżka podatków przewidziana jest również jako postanowienie nadzwyczajne na okres 2-ch lat. (PAT.)

# Poglądy konserwatywne

Prasa lewicowa, jak socjalistyczny „Populaire" lub organ Generalnej Konfederacji Pracy „Le Peuple" wyraża ubolewanie, twierdząc, iż odnieśli zwycięstwo w łonie Rządu zwolennicy konserwatywnych poglądów gospodarczych.

Znamiennym jest, że zarządzenia gospodarcze rządu nie wzbudziły również zadowolenia wśród kół giełdowych. Giełda paryska zareagowała na nie pewną zniżką rent i papierów państwowych, a przede wszystkim dalszą zniżką franka, przy jednoczesnej zwyżce wszystkich akcyj zagranicznych oraz tych papierów francuskich, które są gwarantowane w obcych walutach.

# Rada

## Małej Ententy

Porządek dzienny rozpoczynającej się dziś w Sinaia 35 sesji Rady Małej Ententy obejmuje następujące sprawy: 1) wniosek w sprawieu znania podboju Abisynii jaki ma być złożony w Lidze Narodów, 2) omówienie sytuacji międzynarodowej po połączeniu Austrii z Rzeszą, zawarciu układu układu brytyjskiego i podjęciu rozmów francusko - angielskich, 3) możliwości zbliżenia Węgier i Małej Ententy, 4) sprawy mniejszościowe, 5) sprawy związane ze zbliżającą się sesją Ligi Narodów.

# Obrady Nacz. Komitetu Wykonawczego

## Stronnictwa Ludowego

Agencja Agrarna nadesłała nam następujący komunikat:

Naczelny Komitet Wykonawczy w pełnym składzie obradował pod przewodnictwem M. Rataja nad obecną aktualną sytuacją polityczną, nad którą przeprowadzono szczegółową dyskusję nie podejmując żadnych uchwał. Zgodnie z tradycją powzięto uchwałę urządzenia Święta Ludowego w tym roku w pierwszy dzień Zielonych Świąt w rozmiarach obchodów powiatowych.

Po zreferowaniu uchwał Głównej Komisji Gospodarczej przez wiceprezesa Mikołajczyka w sprawach stosunku do zagadnień zawodowo - rolniczych N. K. W. zaakceptował przedłożone uchwały.

# Zjazd Okręgowy

## Stronnictwa Ludowego

Agencja Agrarna podaje:

Nadzwyczajny zjazd wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Warszawie w obecności 303 delegatów po wysłuchaniu referatu prof. Piekatkiewicza powziął szereg rezolucji w aktualnych sprawach politycznych, zwłaszcza, dotyczących stosunku władz do Stronnictwa, zgłaszając jeszcze raz gotowość oddania się do dyspozycji N. K. W. Str. Lud.

# Uroczystość w Lubochni

W Lubochni, pow. Rawa Mazowiecka, odbyła się uroczystość przekazania szkołom i świetlicom wiejskim w rejonie spalskim 22 odbiorników radiowych. Aparaty te przeznaczył dla szkół i świetlic rejonu spalskiego P. Prezydent Rzeczypospolitej, który z tej okazji wygłosił za pośrednictwem mikrofonu Polskiego Radia przemówienie do dziatwy szkolnej, zebranej na uroczystości.

**Ostatnie wiadomości na czele numeru**

# Angielska armia rezerwowa

Omawiając kwestię rekrutacji dla terytorialnej armii rezerwowej min. wojny Hore Belisha oświadczył w Izbie Gmin, że w Wielkim Londynie wakuje jeszcze 8.000 miejsc, a w całej Anglii około 26.000 miejsc.

Stan liczebny terytorialnej armii rezerwowej wzrósł zresztą począwszy od marca 1936 r. o 40.000 żołnierzy. Powodem tego polepszenia sytuacji są zdaniem min. wojny przyznane w ostatnim czasie udogodnienia służbowe oraz polepszenie warunków uposażeniowych. Nie bez wpływu na ten stan okazała się także uchwała szeregu pracodawców angielskich, ktorzy przyznawają urzędnikom swym płatne urlopy w okresie odsłużenia obowiązkowych ćwiczeń w terytorialnej armii rezerwowej. (ATE.)

***

W trybie zainicjowanej przed rokiem przez ministra wojny Hore Belisha reformy wojskowej przystąpiono obecnie także do zasadniczej zmiany określenia długoterminowego okresu służby wojskowej oraz zasad zaopatrzenia wysłużonych wojskowych. Począwszy od dnia 24 maja b. r. młodzi Anglicy w wieku od 18 do 24 lat, mogą zobowiązać się do służby wojskowej na przeciąg okresu 21 lat. Dotychczasowa granica maksymalna okresu służby wojskowej wynosiła 12 lat.

## W Czechosłowacji

# Nowy projekt w sprawie niemieckiej

Dyplomatyczny korespondent „Evening News" donosi, iż na skutek rady udzielonej przez Rząd angielski i francuski prezydent Benesz i premier Hodża przygotowują nowy projekt rozwiązania problemu mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji. Nowy ten projekt zawierać ma maksymalne granice ustępstw do jakich Czesi gotowi są posunąć się. Będzie on ukończony w bieżącym tygodniu i doręczony zostanie Rządowi angielskiemu i francuskiemu do przestudiowania i aprobaty. (ATE.)

# Rocznica III powstania górnośląskiego

KATOWICE (PAT). — 17-tą rocznicę wybuchu trzeciego powstania śląskiego obchodzono w nocy z 2 na 3 bm. uroczyście tradycyjnym biwakiem powstańczym.

Po godz. 22-ej wmaszerowały na plac Marszałka Piłsudskiego w Katowicach, ozdobiony chorągwiami o barwach narodowych oraz bogato iluminowany, oddziały Związku Powstańców Śląskich, Młodzieży powstańczej, oraz organizacyj młodzieżowych i przysposobienia wojskowego.

Do zebranych przemawiał wojewoda dr. Grażyński. Chwilą milczenia uczczono pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego i poległych powstańców.

# Hitler przybył do Rzymu

Przyjazd Hitlera do Rzymu nastąpił we wtorek o godz. 20.30. Na oświetlonym rzęsiście peronie nowego, specjalnie na przyjazd kanclerza wybudowanego dworca w Osta, przywitali gościa niemieckiego: król Włoch Wiktor Emanuel oraz Mussolini.

W chwili, w której kanclerz Hitler opuszczał przystrojoną kwiatami oraz sztandarami obu państw halę dworcową i ukazał się na wielkim półokrągłym placu przed dworcem, tłumnie zgromadzeni faszyści przywitali Hitlera okrzykami. Orkiestry grają na przemian hymn niemiecki i włoski. Hitler odbywa w towarzystwe Wiktora Emanuela przegląd batalionów honorowych i siada raz z królem do wielkiego odkrytego powozu dworskiego. Przed bramą pauliańską gubernator Rzymu ks. Piotr Colonna powitał Hitlera w imieniu miasta Rzymu.

O godz. 21 m. 10 orszak dotarł do pałacu kwirynalskiego. Król i Hitler niebawem ukazali się na balkonie, stając się przedmiotem długotrwałych owacyj faszystów.

# Robotnicy popierajcie swoje pismo

# Hitlerowcy nie myślą spłacać długów Austrii

Giełda nowojorska otrzymała wiadomość, że bieżące kupony od 6-proc. pożyczki m. Wiednia oraz 7 i pół procentowej pożyczki tyrolskiej spółki hydroelektrycznej nie zostaną zapłacone. Suma pierwszej z tych zaciągniętych w swoim czasie przez Austrię pożyczek wynosi 4.301 tys. dolarów, drugiej zaś — 2.379 tys. dolarów.

Wiadomość ta jest pierwszą wskazówką co do przyszłej polityki Rzeszy wobec b. austriackiego zadłużenia w U. S. A. wynoszącego łącznie (pożyczki krajowe i samorządowe) ok. 18 milionów dolarów.

# Hitleryzacja prasy austriackiej

Na skutek rozporządzenia komisarza Bürckla nastąpi obecnie zupełna reorganizacja prasy austriackiej w duchu programu partii nar. „socialistycznej".

Odtąd nie będzie wolno wydawać pism towarzystwom, akcyjnym fundacjom i t. p., jak również i osobom, stojącym w jakiejkolwiek zależności od grup finansowych. Wyjątek stanowić będą jedynie członkowie niemieckiej izby prasowej oraz partii narod.-„social." Prasie codziennej nie będzie wolno służyć interesom jednostek, przemysłu, zawodów, wyznania, lecz jedynie interesom narodu niemieckiego (czytaj — hitleryzmu. Red.) Warunkiem dostania się do dziennikarstwa jest oczywiście pochodzenie aryjskie, udowodnione od roku 1800. (ATE.)

# Komisarjat do spraw mniejszości

## w Rumunii

BUKARESZT (PAT). — Dyrekcja dla spraw mniejszości w ministerstwie wyznań została przemianowana dekretem na komisariat generalny dla spraw mniejszości i włączona z dniem 1 maja do prezydium rady ministrów. Nowostworzony komisariat nadzorować będzie wykonywania zarządzeń prawnych i administracyjnych w sprawach mniejszościowych, koordynować wydawane zarządzenia w tym zakresie. Ponadto do zadań komisariatu należeć będą studia nad zagadnieniem mniejszości i stawianie wniosków odpowiednim organom rządowym. Wszystkie władze publiczne mają obowiązek współpracy z komisariatem dla spraw mniejszości.

# Dalsza likwidacja

## „Żelaznej Gwardii"

Z różnych punktów Rumunii nadchodzą wiadomości o wyrokach trybunałów wojskowych na członków b. żelaznej gwardii. Kary za nielegalne posiadanie broni, agitację polityczną, podburzanie do rozruchów i t. p. wynoszą od kilku do kilkunastu miesięcy więzienia. Jednego ze znanych przewódców Żelaznej Gwardii, Siancu, osadzono w przymusowym miejscu pobytu. (ATE.)

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## LEKKOATLETYKA

### W POLSCE ODBYŁO SIĘ 1034 BIEGÓW NARODOWYCH

*zgromadziły one 30.097 zawodników, w tym około 600 kobiet.*

Zgodnie z tradycją w dniu 3-cim maja odbyły się w całej Polsce biegi narodowe na przełaj o charakterze propagandowym. Ogółem, jak się dowiadujemy, w Polsce odbyło się 1034 biegów narodowych, które zgromadziły 30.097 zawodników. Liczba startujących kobiet wynosiła około 600, warto przy tym podkreślić, że w samym województwie poznańskim startowało 519 kobiet, a w całej Polsce zaledwie około 80.

Ze wszystkich województw najwiecej biegów zorganizowano w województwie poznańskim. Poznań zajmuje również pierwsze miejsce pod względem liczby startujących zawodników. Ogółem w woj. poznańskim odbyło się 426 biegów, z udziałem 10.994 zawodników.

Najwięcej zgłoszonych zawodników zanotowało miasto Poznań, do biegu narodowego w tym mieście zgłosiło się 950 zawodników, bieg został jednak z przyczyn lokalnych przełożony na dz. 8 maja.

Z pozostałych miejscowości najwięcej zawodników, bo 339 startowało w Słonimie.

Warto podkreślić, że po raz pierwszy w roku bieżącym odbył się bieg narodowy dla ociemniałych w Laskach. Bieg zorganizowany na dystansie 2000 mtr. zgromadził 17 ociemniałych.

### REPREZENTACJA CIWF ZWYCIĘŻA REPREZENTACJĘ WARSZAWY

Na terenach Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego rozegrany został ciekawy mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacją Warszawy a reprezentacją CIWF. Zwyciężył CIWF w stosunku 136:124. W barwach CIWF wystąpili czołowi zawodnicy polscy.

Na 100 mtr. Ładnowski (CIWF) pokonał niespodziewanie Trojanowskiego 2 ((Warszawa), obaj mieli jednakowy czas 11 sek.

Na 400 mtr. zwyciężył Gąssowski (W) w czasie 51,6 przed Metelskim (W) 52,4.

800 mtr. wygrał Garczyński (W) 2:03 przed Liberą (W) 2:04,4.

Na 110 mtr. przez płotki wygrał Luckhaus (C) 16,5 przed Sulikowskim (W) 16,6.

W skoku wdal Stewanowicz osiągnął 6,95 a Moronczyk 6,62 (obaj z CIWF).

W skoku wzwyż zwyciężył Luckhaus 173 przed Kujawskim 168 (obaj z CIWF).

W trójskoku pierwszym był Luckhaus 14,09 przed Ounapem 13,17 (obaj z CIWF).

W skoku o tyczce zwyciężył Moronczy 3,78 przed Klukiem 3,40 (obaj z CIWF).

Rzut kulą wygrał Fiedoruk (W) 14,33 przed Pabiskiem (C) 13,91.

W rzucie oszczepem zwyciężył Gburczyk 61:68 przed Sokołowskim 56,37 (CIWF).

W sztafecie 4×100 mtr. wygrała Warszawa 45,4 przed CIWF 45,4 (o pierś).

W sztafecie 4×1500 mtr. zwyciężyła również Warszawa 17:54. Sztafeta CIWF zgubiła pałeczkę.

### DOSKONAŁE WYNIKI DUNECKIEGO

W Bydgoszczy w zawodach lekkoatletycznych Dunecki wyrównał rekord Polski na 200 mtr. (22,2 s.) a na 100 mtr. mimo ciężkich warunków osiągnęła bardzo dobry czas 10,9 sek

### FIAŁKA NIE BĘDZIE STARTOWAŁ W MONACHIUM

Dn. 8 maja odbędzie się w Monachium uliczny bieg na przełaj na dystansie 25 klm., na który zaproszony został maratończyk Fiałka.

Jak się dowiadujemy, Cracovia nie przyjęła zaproszenia, tak że Fiałka nie będzie mógł startować w tym biegu.

## PIŁKA NOŻNA

### REPREZENTACJA LWOWA REMISUJE Z ŁODZIĄ

Rozegrany we Lwowie międzynarodowy mecz piłakrski pomiędzy reprezentacjami Lwowa i Łodzi o puchar „Expressu Wieczornego" zakończył sięwynikiem nierozstrzygnięty 2:2 (0:0). Wynik ten można uważać za szczęśliwy dla Lwowa. Łódź miała niewątpliwie więcej z gry i powinna była mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść.

Prowadzenie zdobył Niechcioł dla Lwowa, wyrównał Lubczyński a Lewandowski podwyższył wynik 2:1 dla Łodzi. Wyrównującą bramkę strzelił Niechcioł w 50 sek. Po zakończeniu meczu, sędzia bowiem przez nieuwagę odgwizdał mecz w minutę po terminie przepisowym. W ciągu tej właśnie minuty Lwów zdobył bramkę.

### DRUGA REPREZENTACJA LWOWA PRZEGRYWA Z PRZEMYŚLEM 2:6

Druga piłkarska reprezentacja Lwowa rozegrała mecz w Przemyślu z reprezentacją miasta, przegrywając w stosunku 2:6 (0:4).

### KARWIŃSKA POLONIA W CHORZOWIE

Ligowa drużyna AKS Chorzów gościła u siebie we wtorek polską drużynę z Czechosłowacji KS Polonia Karwina. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny ligowej w stosunku 4:1 (3:0).

### ZWYCIĘSTWO POZNAŃSKIEJ WARTY W KATOWICACH

W Bielsku gościła ligowa drużyna poznańskiej Warty, która rozegrała propagandowy mecz z czołową drużyną podokręgu bielskiego — B. B. T. S. Bielsko odnosząc zwycięstwo w stosunku 4:3 (1:1).

### PIŁKA NOŻNA W ZAKOPANEM

We wtorek rozegrany został w Zakoparem pierwszy w tym czasie mecz piłki nożnej, w którym kombinowana drużyna AZS Kraków zremisowała z miejscowym zespołem Wysokie Tatry 2:2 (0:1).

## BOKS

### BOKSERZY POLSCY POKONALI WILEŃSKI ELEKTRITT

We wtorek rozegrany został w Wilnie mecz bokserski, w którym reprezentacja okr. śląskiego pokonała drużynę Elektritt, mistrza Wilna, w stosunku 10:6.

Śląsk wystąpił bez dwóch swoich najlepszych pięsciarzy, Jasińskiego i Jarząbka. Wilnianie oddali punkty walkowerem, gdyż nie mogli wystawić zawodników w wagach półciężkiej i ciężkiej.

### BOKSERSKA REPREZENTACJA EUROPY W PARYŻU

W niedzielę późnym wieczorem przybyła do Paryża bokserska reprezentacja Europy, która udaje się w dalszą drogę do Stanów Zjednoczonych. W skład jej — jak wiadomo — wchodzi Polak Kolczyński. Poza tym reprezentacja składa się z 4 Niemców, 2 Włochów, 1 Węgra, 1 Irlandczyka i 1 Fina. Ekspedycja wyjedzie w środę do Cherburga, skąd na „Queen Mary" uda się do Ameryki. Kolczyński musi porozumiewać się z kolegami na migi, gdyż włada tylko językiem polskim. Czuje się dobrze i jest całkowicie zadowolony z troskliwej opieki kierownika ekipy Węgra Kankovszky'ego.

# Strajk na kopalni nafty „Ropienka“
## w pow. leskim

W powiecie leskim jest kopalnia nafty, którą przed kilku laty eksploatowała firma „Polska Nafta“. Kopalnia ta dzisiaj jeszcze produkuje 25 cystern ropy miesięcznie.

Robotnicy w tamtym czasie płaceni byli według obowiązującej umowy zbiorowej w przemyśle naftowym. Po upływie jednak ważności kontraktu terenowego, który jest własnością obszarniczki p. Lewandowskiej, kopalnia z całym urządzeniem przeszła na własność wymienionej właścicielki. Zaczęto odrazu nową gospodarkę od obniżania płac robotniczych, które doszły do niesłychanie niskich, bo nawet do 1.50 na dniówkę.

Kierownikiem na kopalni został dawny asystent T. Jun, który nie ma żadnej praktyki, ani doświadczenia. Gospodarka taka udawała mu się dlatego, że robotnicy nie byli zorganizowani. Stan ten trwał kilka lat. Żaden robotnik nie wiedział, jaką płacę będzie miał nazajutrz i czy w ogóle będzie pracował, a ilekroć trafił się śmielszy i próbował się przed tym bronić, to się z nim krótko załatwiano, pozbawiając go pracy.

Robotnicy byli tak zaszachowani „metodami“ p. kierownika, że wprost nie wiedzieli, co mają począć. Wydalanie z pracy, kary pieniężne, wymyślania, a nawet próby bicia — to były fakty na porządku dziennym.

Robotnicy postanowili zorganizować się w Centr. Związku Górników (Oddział Wońkowa) i bronić się za pośrednictwem Związku.

Gdy spadła na nich nowa fala szykan i prowokacji, jak wypowiedzenie pracy, stosowanie bezpłatnych urlopów, turnusy, ograniczenie pracy od 5 do 6 godzin dziennie (pomimo, że ograniczenia ruchu nie było) itp., Związek C.Z.G. wystąpił przeciwko temu, żądając również podwyższenia płac do norm, obowiązujących w przemyśle naftowym.

Po odbyciu kilku konferencyj, a następnie dwugodzinnego strajku demonstracyjnego, zdołano osiągnąć podwyżkę, obowiązującą mniejsze przedsiębiorstwa.

P. kierownik zapowiedział jednak wówczas, że nie zarobią więcej, niż przed tym i zaczął stosować bezpłatne urlopy, tłumacząc je brakiem pracy. Robotnicy przez blisko 2 miesiące cierpliwie czekali na uruchomienie szybu.

Tymczasem po uruchomieniu szybu powołano do pracy tylko kilku z nich, resztę dobrano z pośród robotników placowych i sezonowych i rozpoczęto pracę, pozostawiając szybowych robotników dalej bez pracy.

Cierpliwość robotników została wyczerpana. Zwołano zebranie i po naradach uchwalono jednomyślnie przystąpić do akcji strajkowej. Dn. 27 ub. m. zamarł ruch na kopalni.

Może teraz zainteresują się kompetentne czynniki tą kopalnią, a szczególnie jej kierownikiem; tego domagają się robotnicy.

Robotnicy okazali dużo dobrej woli i chęci ugodowego załatwienia sprawy, ale nic nie skutkowało; musiano chwycić się ostatniej deski ratunku, to jest strajku. Robotnicy, ufni w zwycięstwo, zapowiadają walkę aż do zwycięstwa.



# Pracownicy umysłowi
## pod własnym czerwonym sztandarem

Przed samym 1 maja odbyła się, jak już donosiliśmy, uroczystość odsłonięcia własnego sztandaru

*Sekcji pracowników umysłowych P.P.S.*

w Warszawie.

Wielka sala Związku Zawodowego Pracowników Miejskich i Instytucyj Użyteczności Publicznej była wypełniona po brzegi. Nastrój — uroczysty i naprawdę podniosły.

Zagaił tow. Fr. Białas, mówiąc o potrzebie zorganizowania i skupienia tego elementu Świata Pracy, który był dotychczas dla idei Socjalizmu polskiego obojętny lub ulegał nawet wpływom obcym i wrogim. Tow. Białas wita serdecznie wszystkich, przybyłych na uroczystość, przede wszystkim przedstawicieli władz partyjnych i tak liczne delegacje dzielnic robotniczych. Tow. Z. Zarembie należą się osobne słowa podzięki za jego pomoc przy organizowaniu Sekcji.

W imieniu C.K.W. i W.O.K.R. P.P.S. zabrał głos tow. T. Arciszewski. Od zarania P.P.S. inteligencja pracująca uczestniczyła w jej walkach, i w podziemnej pracy propagandowej i w akcjach zbrojnych. I teraz jej nie zabraknie. Tow. Arciszewski wręcza sztandar przewodniczącemu Sekcji tow. Majkowskiemu; chorąży tow. Borucki ślubuje wierność sztandarowi. Rozlegają się dźwięki „Czerwonego Sztandaru“.

Przedstawiciele dzielnic robotniczych w krótkich przemówieniach stwierdzili solidarność wzajemną proletariatu i mas pracowników umysłowych. Tow. Majkowski zakończył uroczystość uroczystą deklaracją, że odtąd wysiłek pracowników umysłowych będzie jeszcze więcej intensywny i zwarty.

Zebrani rozchodzili się wśród śpiewu „Na barykady!“.

# Wiadomości z całej Polski

**ZMARLI O JEDNEJ GODZINIE.**

W Łodzi wydarzyły się dwa śmiertelne wypadki grypy. Mianowicie małżonkowie Bieżuńscy, on liczący lat 51, ona — 50, zachorowali jednego dnia na grypę. Ponieważ grypa była połączona z ciężkimi komplikacjami, zabrano małżonków do szpitala, gdzie po trzech dniach, tego samego dnia i o tej samej godzinie oboje zmarli.

**POD ZARZUTEM BICIA PRZECHODNIÓW — ŻYDÓW.**

W ciągu ostatnich dni zanotowano w Wilnie szereg wypadków pobicia przechodniów — Żydów. W związku z tym w wyniku śledztwa zatrzymanych zostało 11 osób, które po przesłuchaniu zostały zwolnione. Jednocześnie w sprawie tych wypadków interweniowali przedstawiciele żydowskiej gminy wyzn. w starostwie grodzkim oraz rabin poseł Rubinsztein w Urzędzie Wojewódzkim.

**NAPAD BANDYCKI.**

Z Rawy Ruskiej donoszą, iż w przysiółku Łużki 5-ciu bandytów, uzbrojonych w karabiny, dokonało napadu na dom kupca Reimana. Napastnicy po steroryzowaniu domowników ograbili mieszkanie i sklep Reimana, a na odchodnym oblali urządzenie sklepu naftą i podpalili dom. Poszkodowani zdołali zbiec oknem. Dom spłonął.

**ZWŁOKI ZAMORDOWANEJ PARY MAŁŻEŃSKIEJ W ROWIE.**

We wsi Pniówno, pow. Chełm, w odległości kilkuset metrów od szosy, znaleziono w rowie napełnionym wodą, zwłoki kobiety i mężczyzny. Dochodzenia ustaliły, że są to małżonkowie: Szyja i Chana Hochmanowie, którzy zostali napadnięci i zamordowani przez niewykrytych sprawców, prawdopodobnie w celach rabunkowych.

**SYN ZAMORDOWAŁ OJCA.**

Z Chropaczowa w pow. Świętochłowickim donoszą o krwawej tragedii, jaka rozegrała się w rodzinie Kozików.

W domu Kozików odbywała się libacja, w czasie której doszło do scysji między rodzeństwem. Do awantury wmieszał się senior rodziny 73-letni Tomasz Kozik. W pewnym momencie 28-letni syn jego Alojzy porwał ze stołu nóż kuchenny i zadał ojcu kilka ciosów w pierś. Starzec poniósł śmierć na miejscu. Do domu Kozików przybyła policja. Alojzy Kozik został osadzony w więzieniu.



# Szara eminencja
## Rządu angielskiego

Codzień o wczesnej godzinie rannej puka do drzwi domu przy Downingstreet 10 człowiek skromnie ubrany, nieco przygarbiony, nie pierwszej już młodości. Mało kto go zna, rzadko kto o nim mówi, a fotografii jego nie ujrzy w żadnym z popularnych dzienników. A jednak ze zdaniem niepozornego jegomościa liczą się wszyscy ministrowie brytyjscy.

Sir Horace Wilson, „Chief industrial adviser“, czyli główny doradca przemysłowy, decyduje o wyniku i załatwieniu strajków, lokautów, zatargów ekonomicznych i społecznych. Odkrył go mr. Baldwin, były premier. Stał się doradcą premiera. Nazwano go już wtedy „doradcą nr. 1 premiera“. Neville Chamberlain zatrzymał mr. Wilsona przy sobie i na tym stanowisku odgrywa obecny doradca premiera niezwykle ważną rolę w chwili, gdy Anglia przeistacza się w jedną wielką kuźnię zbrojeń.

Doradca nr. 1 otrzymał kilkakrotnie nęcące propozycje objęcia wysokich i opłacanych na wagę złota stanowisk w przemyśle, w bankowości. Ale odrzucał je, przekładając swoje skromne pozornie, ale jakże odpowiedzialne stanowisko u boku premiera.

# Z samolotu do ołtarza

Towarzystwo utrzymujące komunikację powietrzną na trasie Amsterdam — Londyn ma niemały kłopot z utrzymaniem personelu stewardek w swoich samolotach. Jak oświadczyła korespondentowi jednego z pism londyńskich p. Beatrix Tervendt, stewardka na tej linii, otrzymała ona w ciągu swej sześciomiesięcznej służby „tylko“ 90 propozycyj wyjścia zamąż. Jak twierdzi miss Tervendt, każda stewardka po 6 miesiącach pracy opuszcza swój posterunek w samolocie i wychodzi zamąż. Towarzystwo ma z tej racji dużo kłopotów, gdyż musi wciąż kształcić odpowiednią „rezerwę“. Stewardki wychodzą przeważnie zamąż za pilotów i inżynierów towarzystwa lotniczego. Część ich zostaje małżonkami pasażerów. Zdobywają sobie one łatwo uznanie i sympatię, ponieważ są grzeczne, usłużne, dobrze wychowane, władają kilkoma językami i... panują nad nerwami.

# Rektor Uniwersyt. Jagiellońskiego
## zrezygnował ze swego stanowiska

Rektor Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie prof. dr. Władysław Szafer, zrezygnował z zajmowanego stanowiska, o czym zawiadomił p. ministra W. R. i O. P. oraz senat akademicki.

Przyczyna rezygnacji rektora Szafera pozostaje w związku z odbytą w Warszawie konferencją rektorów i jej przebiegiem.

Na konferencji tej wyłoniło się wiele zagadnień, co do których powstały poważne różnice zdań między rektorem Szaferem a kompetentnymi czynnikami.

# Z Górnego Śląska

## Huta „Zgoda“ biurem ogłoszeń „Ozonu“

Huta „Zgoda“, należąca do „Wspólnoty Interesów“, znana jest z tego, że panują tam nieznośne stosunki pracy i płacy. Robotnicy fachowcy, zatrudnieni przy pracach akordowych, zarabiają poniżej zasadniczej stawki zarobkowej; kierownicy oddziałów produktywnych i dyrektor nie uwzględniają reklamacji. Gospodarka tej huty jest tak nastawiona, że kiedy wszystkie inne huty, produkujące tego rodzaju przetwory metalowe, mają pod dostatkiem zamówień i pracują przez wszystkie dni w tygodniu, huta „Zgoda“ stosuje świętówki na większą skalę, za to dyrektor Dobrzański, zamiast starać się o zamówienia dla huty, o pracę i zarobek dla robotników—gorliwie zajmuje się agitacją na rzecz... „Polskiego Związku Zawodowego Metalowców“ i „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych“. Np. p. dyrektor podpisuje i ogłasza na terenie huty „Zgoda“ takie oto ogłoszenie (podajemy dosłownie z błędami językowymi):

**Podaje się do wiadomości załodze, robotnikom naszej huty, iż według komunikatu Polskiego ZZM. ZPZZ. z dnia 28.3. 1938. Nadzwyczajny Walny Zjazd ZZM. ZZZ., odbyty 27.3 1938 r. w Katowicach, przyjął zmianę statutu oraz nazwę związku, która obecnie brzmi i wchodzi w skład: Zjednoczenie Polskie Związków Zawodowych. Prezesem ZPZZ. jest pan poseł Leopold Tomaszewicz. ZPZZ. Metalowców jest pan Matys Józef Generalny sekretarz Bajdar St. Okręg. sekr. Sitek Jan, sekr. Lebioda Eryk.**

**Zakład Budowy Maszyn**
**Podpis (—) DOBRZAŃSKI.**

Prezes „Wspólnoty Interesów“, p. inż. Kowalski, bardzo często podkreśla stanowczo, że nie dopuści do tego, aby na terenie warsztatów pracy uprawiano rozgrywki partyjne na rzecz poszczególnych ugrupowań.

Jak wynika z powyższego ogłoszenia i akcji przedwyborczej na hucie „Florian“, p. prezes Kowalski mówi swoje, a jego podwładni robią swoje. To też nie trzeba się dziwić, że huta „Zgoda“ przy obecnej dobrej koniunkturze ma świętówki, gdyż panowie kierownicy i dyrektor Dobrzański zajmują się wszystkim, tylko nie troszczą się o dobro warsztatu pracy i robotników.

***

Robotnicy huty „Zgoda“ rozumieją, z jakich to pobudek dyrektor Dobrzański agituje na rzecz związków „ozonowych“. Stara się osłabić organizację klasową, aby móc swobodnie stosować wyzysk robotników.



# Lokomocja w stolicy
## Tramwaje i autobusy

Według ogłoszonej przez Zarząd m. Warszawy statystyki, — stolica w 1937 roku liczyła 29 linii tramwajowych dziennych i 9 nocnych ogółem długość 236 kilometrów. Linie te obsługiwało 386 wozów silnikowych i 316 przyczepnych, a więc razem krążyło po sieci tramwajowej stolicy 702 wozy. Wozy te zrobiły w ciągu 1937 roku.

**44.204.700 wozokilom.**

Liczba pasażerów na 1 wozokilometr wynosiła 4,31, co dowodziłoby, że gdy jedne linie są stale przeciążone i wywołują narzekania pasażerów, to na innych liniach wozy kursują puste lub jest na nich bardzo słaba frekwencja. Daje się to zauważyć np. na linii Okólnej (0), gdzie wozy na Krakowskim Przedmieściu i Nowym Świecie są słabo zapełnione.

Przeciętna roczna liczba przejazdów na 1 mieszkańca wynosiła 153,2 czyli średnio mieszkaniec Warszawy rzadziej, niż co drugi dzień korzysta z lokomocji tramwajowej.

Ogółem przewiozły tramwaje w 1937 roku

**190.459.700 pasażerów**

Przejdźmy teraz do autobusów miejskich.

Linii autobusowych było w 1937 roku 14, długość tras 47 klm., na których kursowało 65 wozów.

Wykonano wozokilometrów

**3.401.100,**

a przewieziono pasażerów 21 793.100.

Przeciętna roczna liczba przejazdów na 1 mieszkańca 17,5, co, jeśli porównać liczbę wozów autobusowych (47) z liczbą wozów tramwajowych (702) stanowi korzystniejszy stosunek dla autobusów.

Potwierdza to także przeciętna liczba pasażerów na 1 wozokilometr, wynosząca 6.41 czyli prawie o 50 proc. wyższa, aniżeli w tramwajach (4.31).

Z cyfr tych Zarząd miejski powinien wyciągnąć odpowiednie konsekwencje i możliwie jaknajszybciej zastąpić — przynajmniej w śródmieściu — lokomocję tramwajową lokomocją autobusów, — jako bardziej ruchliwą, nie powodującą t. zw. zakorkowań w mieście i niezależną od elektrowni, w której przy najlepszej organizacji i sprawności, od czasu do czasu zachodzą przerwy w dostarczaniu prądu. Jest ponadto dowiedzione, że na krótkich trasach, na których przejazd autobusem nie wypada drożej od ceny biletu tramwajowego, pasażerowie jeżdżą autobusami, które wydają się być lokomocją szybszą, niż tramwaj.



# Kącik radiowy

DZIS, CZWARTEK, 5.V.38.

17.00 „Dyplomacja w dawnej Polsce“.
19.00 „Na wyspie Borden“ — słuchowisko.
20.10 „Maskarada“ — koncert rozrywkowy.
22.00 Koncert kameralny.

**JAPONIA — SŁYSZY POLSKĘ.**

Krótkofalówka japońska nadała w swoich „nowinach codziennych“ następujący komunikat:

W dzień święta japońskiego w stolilcy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie urządzono uroczystą audycję okolicznościową, transmitowaną do Japonii. Słyszeliśmy ją o godz. 6.25. Na początku Pan ambasador Sakoh wygłosił powitalne przemówienie, następnie przedstawiciel Zw. Młodzieży z Dalekiego Wschodu powitał płynną japońszczyzną naród japoński. Wreszcie chór Zw. Młodzieży z Dalekiego Wschodu, składający się z 40 osób odśpiewał „Kim ga Jö“ i hymn polski, które się bardzo dobrze udały. Wtem zupełnie nieoczekiwanie odśpiewano Marsz Patriotyczny. To było tak piękne, że wierzyć się nie chciało, iż wykonali go nie Japończycy. Cała Japonia wysłuchała programu, który wywarł olbrzymie wrażenie na całym narodzie japońskim. Audycja cieszyła się ogromnym powodzeniem.



# Radio warszawskie

CZWARTEK, 5 Maja.

WARSZAWA I: 6.-5 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Melodie Kujaw. 11.40 Płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. poł. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Ork. Wileńska pod dyr. W. Szczepańskiego. 16.50 Pog. akt. 17.00 O książce R. Przeździeckiego „Dyplomacja w dawnej Polsce“. 17.15 Od Aten do Bayreuth — aud. muz.. 17.50 Wiad. sport. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.25 Program. 18.35 Aud. dla młodz. wiejskiej. 19.00 Na wyspie Borden — słuchowisko Jerzego Putramenta. 19.40 Rec. wiolончz. Waleriana Deca. 20.00 Pog. akt. 10.10 Maskarada - koncert rozrywkowy. W przerwie o 20.45 Dziennik i pog. 21.45 Szkic literacki H. Naglerowej. 22.00 Koncert kameralny. 22.50 Ostat. dziennik. 23.00 „Polskie góry“ — odczyt w jęz. niemieckim.

WARSZAWA II: 13.00 Liszt — płyty. 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy — płyty. 15.00 Jak spędzić święto? 15.10 Wiad. sportowe. 15.15 Ork. Winowskiego i Wróblewskiego. 18.00 Strawiński — płyty. 18.45 Muz. lekka i tan. — płyty. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Leonardo da Vinci — pog. 22.15 Muz. — płyty. 23.05 Ork. Berlińska — płyty.

PIĄTEK, 6 maja.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastykaa. 6.40 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Dobroczyńca ludzkości — słuchowisko dla szkół. 11.40 Szigeti — płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. poł. 15.30 Wiad. gospodar. 15.45 Ogień zwyciężył wodę — pog. dla dzieci. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Ork. dęta z Katowic. 16.50 Pog. akt. 17.00 Rola kobiet w gospodarce aprowizacyjnej kraju. 17.15 Rec. fortep. Wandy Piaseckiej. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Comedian Harmonists — płyty, 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Zemsta — komedia Fredry. 20.30 Piosenki w wyk. M. Fogga. 20.45 Dziennik i reportaż z meczu tenisowego Polska — Dania w Katowicach. 21.00 Konc. symf. pod dyr. K. Wiłkomirskiego oraz A. Korytko-Czapska (Śpiew). 22.10 „Kalejdoskop“ aud. muz. 22.50 Ost. dziennik. 23.00 Uzdrowiska polskie — odczyt w języku francuskim.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Muz. kameralna — płyty. 15.00 Reportaż. 15.15 Wiad. sportowe. 15.20 Trio P. R. 18.00 Muz. lekka — płyty. 18.15 Rec. śpiewaczy F. Piatówny. 18.40 Muz. lekka — płyty. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Anarchia gatunków literackich. 22.15 Piosenki w wyk. Jeanette Mc. Donald i Nelsona Eddy — płyty. 22.30 Muz. tan. z dancingu i z płyt.

# ŻYCIE WARSZAWY

## O nową umowę zbiorową
### toczyć się będą rokowania na EKD.

Dowiadujemy się, że na wysłany przez klasowy Związek Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej list, z ultymatywnym żądaniem natychmiastowego rozpoczęcia przez dyrekcje Elektrycznej Kolei Dojazdowej rokowań ze Związkiem, jako przedstawicielstwem robotników w sprawie zawarcia nowej umowy Zbiorowej — Związek otrzymał ostatnio odpowiedź, że dyrekcja zgadza się na rozpoczęcie rozmów z przedstawicielstwem robotników. Rokowania te rozpoczną się w najbliższych dniach. W ten sposób zatarg został chwilowo złagodzony. Strajk, który wisiał w powietrzu został na razie zażegnany.

Należy to uważać za duży sukces pracowników i ich organizacji klasowej, która potrafiła wyprowadzić na równą drogę interesy robotników, zaprzepaszczone przez organizacyjki, dbające przeważnie o dochody i zaszczyt dla pp. „prezesów" a nie o realne korzyści dla zwerbowanych przez nie robotników.

## Po wizycie u siostry

We wtorek około godz. 21-ej z okna mieszkania w domu nr. 8 przy ul. Skorupki wyskoczyła w zamiarze samobójczym Marianna Borońska, lat 27.

Borońska pracowała w charakterze pracownicy domowej od 8-miu miesięcy u Michała Woźniaka, inkasenta elektrowni miejskiej. Wczoraj spędziła wieczór u swej siostry. W pewnej chwili siostra jej udała się na ulicę, by kupić ciastek. Po powrocie nie zastała już Borońskiej w mieszkaniu. Zaniepokojona pobiegła na ulicę Skorupki i tam dowiedziała się o tragicznym kroku siostry. Borońska wyskoczyła z okna w chwili, gdy jej chlebodawcy wchodzili do mieszkania frontowymi drzwiami. Upadła na bruk podwórza na plecy, wskutek czego żadnych zewnętrznych obrażeń nie odniosła.

Na ratunek pośpieszył jej dozorca domu, Antoni Bursiak, który zaalarmował Pogotowie Ratunkowe oraz policję. Pomoc lekarza okazała się spóźniona, gdyż Borońska wskutek wewnętrznych obrażeń przed przybyciem Pogotowia zmarła. Borońska pozostawiła kartkę, w której przeprasza chlebodawców za swój krok. Powód samobójstwa nieznany.

## Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM. Codziennie wiecz. „Szóste piętro" A. Cheri.

TEATR WIELKI: Dziś „Manewry jesienne".

TEATR NARODOWY: punkt. 8 wiecz. komedia bohaterska „Cyrano de Bergerac" Rostanda.

TEATR POLSKI: dziś wznowienie z dodatkiem niegranego dotychczas epilogu, pięknej sztuki A. Nowaczyńskiego „Cezar i Człowiek".

TEATR MAŁY: dziś i dni następnych komedia Mauriac'a „Asmodeusz".

TEATR NOWY: punkt. 8 wiecz. komedia włoska „Dar poranka" Forzano.

TEATR LETNI: punkt. o godz. 8 wiecz. „Dama od Maksyma".

TEATR MALICKIEJ daje świetną sztukę J. A. Hertza „Jastrząb wśród gołębi".

CYRULIK WARSZAWSKI: Satyra „Oś Cyrulik — Warszawa".

MAŁE QUI PRO QUO: Codziennie doskonała rewia „Skąd swąd".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Codziennie o godz. 19 „Podróż po Warszawie".

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): Komedia A. Cwojdzińskiego „Teoria Einsteina" w reż. J. Osterwy.

TEATR KAMERALNY: Dziś o 8 wiecz. „Niewiniątko".

WIELKA REWIA: dziś i codziennie „Dudek" z Fertnerem w roli głównej. Pocz. 8.15 w.

TEATR „8.15" daje codziennie „Krysię Leśniczankę".

### DZISIEJSZA PREMIERA „CEZARA I CZŁOWIEKA" W TEATRZE POLSKIM.

Teatr Polski daje w dniu dzisiejszym wtórną premierę pięknej, wartościowej sztuki A. Nowaczyńskiego o Cezarze Borgii i Mikołaju Koperniku p. t.: „Cezar i Człowiek". Sztuka ukaże się tym razem w całkowitym tekście, t. j. w czterech aktach, gdy rok temu grana była tylko w trzech. Inscenizuje i reżyseruje A. Węgierko. Obsada wielu ról nowa. Grają: Andryczówna, Grabowska, Buszyński, Butkiewicz, Chodecki, Kreczmar, Michalak, Samborski, Wierciński, Żeleński, Baczyński i in. Dekoracje i kostiumy Z. Węgierkowej.

## Nasza rubryka

STUDENTKA PRZYJMIE LEKCJE w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjum. Łacina i niemiecki. Uczy również dorosłych. Tel. 11-37-70.

ZDOLNA PODRĘCZNA KRAWIECka, maturzystka, znająca krój, szuka pracy. Chłodna 38 m. 28.



Czytajcie i popierajcie prasę socjalistyczną

## Kronika organizacyjna

DZ. JEROZOLIMA. W czwartek, o godz. 4 po poł. posiedzenie prezydium komitetu.

### T. U. R.

T. U. R. oddział warszawski organizuje dziś o godz. 6 popoł. odczyt w lokalu Stowarzyszenia b. więźniów politycznych (ul. Senatorska 36) na temat ostatnie zmiany w Ozonie; ref. tow. Kazimierz Namysłowski.

***

Zarząd oddziału warszawskiego uprzejmie prosi kwestarzy o zwrot puszek do sekretariatu Tur-a codziennie między godz. 11 — 1 p. p.

### R. T. P. D.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Oddział warszawski zawiadamia, że zebranie Zarządu odbędzie się dnia 5 maja r. b. o g. 6.30 w lokalu Zarz. Głównego R. T. P. D., Al. Trzeciego Maja 2 m. 68.

## 8 maja Dzień Matki

Dorocznym zwyczajem Młodzież P. Cz. Krzyża urządza „Dzień Matki". Komitet Honorowy tych uroczystości prosi mieszkańców Stolicy o ukwiecenie domów i odpowiednie udekorowanie wystaw w tym dniu.

## Niestety...
### LEKARZE DOMOWI POZOSTANĄ NADAL.

W niektórych dziennikach warszawskich ukazały się informacje, że Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie zamierza w jesieni roku bieżącego skasować dotychczasowy system lekarzy domowych i wprowadzić z powrotem system leczenia ambulatoryjnego.

W związku z tym Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie kategorycznie stwierdza, że wyżej wspomniane informacje są najzupełniej bezpodstawne i że żadne zamierzenia w kierunku zmiany systemu leczenia ubezpieczonych nie istnieją.

## Tragedia rodzinna

Do policji zgłosiła się Teofila Minkowska, zamieszkała w Nowej Wsi, gm. Helenów, i zameldowała, że siostrzenica jej, Danuta Suska, zamieszkała w Pruszkowie przy ul. Bolesława Prusa nr. 13 wraz z ojcem, została zniewolona przez Wacława Jankowskiego, — kowala, który nocował u nich w dniu 27 kwietnia r. b. Suska opowiedziała o wypadku Minkowskiej która z kolei opowiedziała całą historię ojcu Suskiej. Na wieść o zniewoleniu córki Suski dostał ataku szału i został umieszczony w szpitalu dla chorych umysłowo w Tworkach.

Policja prowadzi dochodzenie.

## Likwidacja obór i stajen

Starostwo grodzkie śródmiejsko - warszawskie w likwidowaniu w śródmieściu stajni, przeprowadziło całkowitą ich likwidację na terenie 1, 9, 12 i 13 komisariatów.

Odroczenia w granicach roku bieżącego udzielane są jedynie w obrębie 9 kom. i tylko, o ile stajnie są skanalizowane i nie mieszczą się w gęsto zaludnionych nieruchomościach.

Całkowita likwidacja stajni w obrębie śródmieścia ukończona będzie w r. b. W r. z. zlikwidowano w śródmieściu wszystkie krowiarnie. Budynki, pozostałe po stajniach i oborach, w większości wypadków, pod wpływem władz administracyjnych, przebudowywane są na garaże, brak których w śródmieściu daje się odczuwać.



## Co zanadto — to niezdrowo

Wojciech Wenda, zam. przy ul. Puławskiej nr. 67 oraz Leszek Myszkowski, zam. w Alejach Ujazdowskich kwestowali koło placu na Rozdrożu na Polską Macierz Szkolną. Nieśli oni duży transparent.

W pewnej chwili stanęli oni na linii tramwajowej i zatrzymali ruch tramwajowy oraz autobusowy. Do tramwajów weszło kilku innych kwestarzy. Pasażerowie poczęli wyglądać oknami i niecierpliwić się. Gdy policjant chciał kwestarzy usunąć z toru, ci nie usłuchali. Wobec tego obu zabrano do IX komisariatu P.P., gdzie wylegitymowano ich, a następnie zwolniono.

## Kronika wypadków

POD GILOTYNĄ KÓŁ.

We wtorek około godz. 22-ej na torze kolejowym w pobliżu stacji Warszawa - Zachodnia znaleziono trupa mężczyzny, który został przejechany przez pociąg. Jak ustalono, był to Konstanty Milewski, lat 28, szofer, zam. przy ul. Iwickiej nr. 14. Zwłoki zabezpieczono na miejscu i przeprowadzono dochodzenie, które ustaliło, że Milewski popełnił samobójstwo. Przyczyny na razie nie ustalono.

NADUŻYCIE ALKOHOLU.

Na ul. Oliwskiej przechodnie znaleźli Helenę Papczyk, lat 39, robotnicę, zam. przy ul. Krakusa nr. 7, leżącą na chodniku bez przytomności. Wezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego, który stwierdził utratę przytomności z powodu nadużycia alkoholu i po udzieleniu pomocy pozostawił ją na miejscu.

NOŻE W ROBOCIE.

Na ul. Chłodnej w czasie bójki między kilkoma podchmielonymi osobnikami został dotkliwie pobity będący również w stanie nietrzeźwym Karol Rerych, lat 26, stolarz, zam. przy ul. Chłodnej nr. 46. Wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził rany kłute lewej ręki, rany tłuczone głowy, twarzy i ogólne obrażenia i po udzieleniu pomocy przewiózł go do szp. na Czyste.

Około godz. 1-szej w nocy na ul. Pruszkowskiej w czasie bójki ulicznej został pobity Władysław Kiliński, lat 28, szofer, zam. przy ul. Sąchockiej nr. 7. Doznał on dwuch ran kłutych lewej ręki, dwuch ran tłuczonych głowy, potłuczenia twarzy i ogólnych obrażeń. Przewieziono go do ambulatorium Pogotowia Ratunkowego, gdzie lekarz udzielił mu pomocy.

### Spadł z parowozu

Adam Grabowski, lat 49, monter P. K. P., zam. przy ul. Julianowskiej nr. 25, stojąc na parowozie, który był przetaczany do warsztatów na dworcu Wileńskim, w pewnej chwili stracił równowagę i spadł doznając złamania prawej ręki oraz wstrząsu mózgu. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł go po opatrunku do szp. kolejowego im. św. Wojciecha.



### PRZERWAĆ OBŁUDNE MILCZENIE

Istnieją zagadnienia, które mimo swej grozy zbywamy milczeniem. To problem nierządu. Prostytucja wzrasta, zaraza zbiera na sile, deprawuje młodzież, ale my o tym... nie mówimy. Udajemy, że nie widzimy, bo zamknąć oczy na zło najwygodniej. Ale znaleźli się ludzie odważni, ludzie dobrej woli którzy zerwali zasłonę pruderii, obłudy i zakłamania, którzy ten palący problem wydobyli na światło dzienne. Dzięki ogromnemu wysiłkowi reżysera Chrzanowskiego powstał film obyczajowy p. t. „Za zasłoną", który dziś wejdzie na ekran kina „Pan". Znakomici artyści oraz zwykli robotnicy zjednoczyli się we wspólnym wysiłku, by stworzyć potężny dramat, który przerwie obłudne milczenie.

## Co wyświetlają kina?

ADRIA (Wierzbowa 9): „Fortancerki".
ATLANTIC: „Nancy Steele zginęła".
ANTINEA: „Niedorajda".
AKRON (Żelazna): „Książątko" i „Buster Keaton".
AMOR (Elektoralna 45): „Droga do Rio" i „Daj mi Twe serce".
AS (Grójecka 56): „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
BALTYK: „Pani Walewska".
BIS (Elektoralna 21): „Kapitan Taylor" i „Niesamowity dom".
CASINO: „Grzech młodości".
CAPITOL: „Wrzos".
COLOSSEUM: „Mocni ludzie".
CZARY (Chłodna 29): „Kid Galahad".
EDEN (Marszałkowska 31a): „Trójka hultajska" i film kolor.
ELITE (Marszałk. 81a): „Jej pierwszy bal" i „Pod twoim urokiem".
EUROPA: „Po wielkiej wojni".
FAMA (Przejazd 9): „Płynne złoto".
FILHARMONIA: „Książę X".
FLORIDA (Żelazna 61): „Legia zatraceńców" i „Miłość cygana".
FORUM (Nowiniarska 14): „Dziewczęta z Nowolipek" i „Co miłość może".
HOLLYWOOD (Hoża 29): „Tango Notturno" z Polą Negri.
HELIOS (Wolska 32): „Dziewczyna szuka miłości".
IMPERIAL: „Błękitna załoga".
ITALIA (Wolska 32): „Gdy kwitną bzy".
JURATA (Kr. Przedmieście 66): „Skłamałam".
KOMETA (Chłodna 49): „Czar cyganerii" i rewia.
MARS (Żoliborz): „Dziewczęta z Nowolipek".
MASKA (Leszno 70): „Czarownica z Salem" i „Adieu".
MUCHA (Długa 10): „2 dni w raju".
MEWA (Hoża 38): „Cienie przeszłości" i „Hollywood — fabryka snów".
MAJESTIC: „Znachor".
MIEJSKI: „Hiszpański motyl".
NOWA TOMBOLA (Marszałk. 34): „Postrach opery" i „Gra życia".
PAN: „Za zasłoną".
PETIT TRIANON: (Sienkiewicza 8) „Miłość i łzy kobiety" i „Nowy Jork - San Francisko".
PALLADIUM: „Pensjonarka".
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Yoshiwara" i rewia.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Ślubowanie" i „Zmiana warty".
PRAGA (Targowa 71): „Więzień królewski".
PRASKIE OKO (Zygmunt. 10): „Matura" i „Północ woła".
RAJ (Czerniakowska 191): „San Francisco" i „Dymsza w polskim filmie".
RIALTO: „Świat mówi o nas" Rene Claira.
RENA (Długa 9): „Ordynat Michałowski".
RIVIERA (Leszno 2): „Magiczny klucz".
ROMA (Nowogrodzka 45): „Za cudze winy".
ROXY (Wolska 14): „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje".
SOKÓŁ (Marszałk. 69): „Doktór Engel" i „Morze Adriatyckie".
SORRENTO (Krypska 34): „Dorożkarz Nr. 13" i „Trzy małe wilczki".
STYLOWY: „Zbłądziłem".
STUDIO: „Warszawska Cytadela".
SYRENA (Inżynierska 4): „Zbieg z San Quentin" i „Hiszpania".
ŚWIATOWID: „Ostatni alarm".
SFINKS (Senatorska 29): „Huragan".
ŚWIT (Nowy Świat 19): „Kościuszko pod Racławicami".
TON (Puławska 39): „Trędowata" i „Ordynat Michorowski".
UCIECHA (Złota 72): „Królowa Przedmieścia".
UNIA (Dzika 9): „O czym marzą kobiety" i rewia.
WANDA (Mokotowska 73): „Dunia córka poczmistrza" i rewia artystyczna.
VICTORIA: „Kobiety nad przepaścią".

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.